

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/12039,Umorzenie-sledztwa-dotyczacego-zbrodni-nazistowski-ch-popełnionych-w-okresie-od-1.html>
05.04.2026, 11:44

Strona znajduje się w archiwum.

Umorzenie śledztwa dotyczącego zbrodni nazistowskich popełnionych w okresie od 1939 r. do 1945 r. w Lasach Sękocińskich, Lasach Młochowskich, Okęciu, Raszynie, Falentach i Imielinie

26.01.2015

Sygn. akt S 57/10/Zn
r.

Szczecin , dnia 14 stycznia 2015

Postanowienie o umorzeniu śledztwa

Marek Rabiega – prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie po zapoznaniu się z materiałami postępowania S 57/10/Zn w sprawie zabójstw obywateli polskich popełnionych w okresie od 1939 r. do 1945 r. w okolicach Warszawy, przez funkcjonariuszy III Rzeszy niemieckiej, tj. o przestępstwo z art. 1 pkt. 1 Dekretu z 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami wojennymi oraz dla zdrajców Narodu Polskiego,

na podstawie art. 322 § 1 kpk

postanowił:

umorzyć postępowanie w sprawie:

I. mającej miejsce, w okresie od 1939 r. do 1945 r. w Lasach Sękocińskich (Sękocin, Magdalenka), Lasach Młochowskich (Nadarzyn, Młochów), Okęciu, Raszynie, Falentach i Imielinie, zbrodni nazistowskiej popełnionej przez funkcjonariuszy III Rzeszy poprzez dokonywanie bezpośrednich zabójstw obywateli polskich, w tym masowych egzekucji, będących zbrodniami wojennymi i zbrodniami ludobójstwa, w rozumieniu artykułu VI rozdziału II porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych, podpisanego w dniu 08.08.1945 r. (Dz.U. 1947/63/367),

tj. o przestępstwo z art. 1 pkt 1 Dekretu z 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami wojennymi oraz dla zdrajców Narodu Polskiego w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 98/155/1016)

na podstawie art. 322§1 kpk - wobec niewykrycia sprawców czynu zabronionego.

Uzasadnienie

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie prowadziła postępowanie w sprawie zbrodni popełnionej przez funkcjonariuszy III Rzeszy niemieckiej na obywatelach polskich, w ramach tak zwanego „warszawskiego pierścienia śmierci”. Śledztwo to stanowiło kontynuację czynności prowadzonych przez byłą Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Stanowiło jedynie wycinek kilku śledztw, w sprawie innych zbrodni popełnionych w okolicach Warszawy lub na jej terenie albo w odniesieniu od funkcjonariuszy władzy niemieckich Dystryktu warszawskiego. Obejmowało tereny Lasów Sękocińskich, Lasów Młochowskich, Okęcia, Raszyna, Falent, Imielina i najbliższych okolic tych miejsc.

W toku śledztwa ustalono następujący stan faktyczny.

Ogólna działalność władz III Rzeszy na terenie okupowanej Polski jest dobrze znana i w wysokim stopniu udokumentowana. W niniejszej decyzji pominięto zatem fakty znane powszechnie opinii społecznej. Po przejęciu śledztwa przez tutejszą Oddziałową Komisję główny nacisk położono na ustalanie bezpośrednich wykonawców zbrodni oraz wykrycie i ustalenie osób zamordowanych w egzekucjach, co do których brak jest wystarczających świadectw w dokumentach.

Pominięto opisywanie szczegółowej struktury organizacyjnej organów bezpieczeństwa III Rzeszy. Struktura ta była stosunkowo skomplikowana, przenikały się w niej funkcje partyjne (nazistowskie) i państwowe, występowało często podwójne podporządkowanie i to w trzech płaszczyznach (partyjno-państwowe; w pionie centralnym i w ramach władz Generalnego Gubernatorstwa; prawno-polityczne). Struktura ta została jednakże szczegółowo odtworzona w śledztwie.

W tym miejscu należy zatem wskazać na strukturę i kadrę dowódczą RSHA (Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy) w dystrykcie warszawskim w latach 1939-1945.

Na początku października 1939 r., po zajęciu przez Niemców Warszawy oraz w okresie administracji Wehrmachtu, pierwszym dowódcą sił policyjnych w mieście został SS-Oberführer Wilhelm Claasen. Otrzymał on tytuł komisarycznego prezydenta policji (Kommissarischer Polizeipräsident). Był to urząd ustanowiony w okresie przejściowym i utrzymał się jedynie kilka tygodni. Z sił policji porządkowej (Ordnungspolizei) sformowano pułk policji „Warszawa” (Polizei-Regiment 4, następnie nr 22 [ostateczna nazwa 22-SS-Polizei-Regiment, od dnia 24 II 1942 r.]). Początkowo w jego skład weszły cztery bataliony policji; 2 pod dowództwem mjr Küstera, 5 pod dowództwem majora Jenke, 6 pod dowództwem Wenzla, 7 pod dowództwem majora Vollmara. Następnie składał się z kilku batalionów, przy czym były one przerzucane z jednego do drugiego pułku w GG, a także wymieniane z jednostkami z Rzeszy. Jeden batalion miał status jednostki alarmowej, używano go bezpośrednio do patrolowania i akcji na terenie Warszawy, drugi - odwodowy, używany był w zależności od potrzeb. Trzeci batalion stacjonował zwykle poza Warszawą - dla odpoczynku i szkolenia. Ordnungspolizei podlegały formacje policji kolejowej (Bahnschutzpolizei), przemysłowej (Werkschutz), leśnej (Forstschutz), pocztowej (Postschutz), wodnej (Wasserschutzpolizei). Poza tym w Warszawie znalazła się w całości Einsatzgruppen IV (koncentrowana w pobliżu stolicy już od 19 IX) pod dowództwem SS-Brigadeführera Lothara Beutela (zm. 16 V 1986r.) . Grupa ta nie została podporządkowana Claasenowi. Zadaniem Einsatzgruppen było przede wszystkim likwidacja osób uznanych przez okupantów za niebezpieczne. W realizacji powierzonego zadania Einsatzgruppen mogły żądać pomocy ze strony

policji porządkowej, a także jednostek Wehrmachtu. W wypadku akcji wspólnej dowództwo sprawował zawsze przedstawiciel władz bezpieczeństwa III Rzeszy.

Na przełomie listopada i grudnia 1939 r. został ustanowiony zwierzchnik całości sił policyjnych na obszarze Warszawy oraz dystryktu warszawskiego - dowódca SS i policji (SS-und Polizeiführer im Distrikt Warschau [SSPF]), któremu podporządkowano lokalnych komendantów: policji bezpieczeństwa i SD, policji porządkowej oraz dowódców formacji SS. Jego kompetencje znacznie przekraczały uprawnienia analogicznych odpowiedników w III Rzeszy. Należy podkreślić, że podobne centrale SS i policji tworzone były w innych częściach okupowanej Europy znacznie później: w Serbii i Francji w 1942 r., w Grecji w 1943 r., w Belgii dopiero u schyłku okupacji. SSPF na podległym mu obszarze był reprezentantem szefa RSHA (Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy) Reichsführera Heinricha Himmlera, nadzorował i koordynował działalność policyjną w dystrykcie. Podlegał zaś bezpośrednio wyższemu dowódcy SS i policji w Generalnej Guberni w Krakowie (Höhrer SS und Polizeiführer [HSSPF]). Funkcję HSSPF sprawowali kolejno Friedrich Wilhelm Krüger (zm. 10 V 1945 r.), a następnie Wilhelm Koppe (zm. 2 VII 1975 r.). Równocześnie funkcjonariusze policyjni pełnili istotną rolę w administracji niemieckiej w GG jako sekretarze stanu do spraw bezpieczeństwa i zastępcy generalnego gubernatora w sprawach bezpieczeństwa (w przypadku HSSPF) oraz zastępcy gubernatorów w dystryktach (SSPF w danym dystrykcie). W ten sposób w GG trwale związane władzę administracyjną z władzą policyjną z tym, że ta ostatnia jako dysponująca większą siłą i bezpośrednio podporządkowana coraz bardziej wszechwładnemu Himmlerowi uzyskiwała w praktyce przewagę i kierowała całokształtem akcji eksterminacyjnej. W miarę upływu czasu i nasilania się akcji polskiego podziemia znaczenie dowódcy SS i policji ulegało dalszemu rozszerzeniu. Coraz częściej zdarzały się wypadki wydawania rozkazów bezpośrednio przez SSPF szczególnie, gdy dotyczyły one akcji wymagających udziału różnych rodzajów aparatu policyjnego, takich jak łapanki, uliczne egzekucje, zwalczanie partyzantki. Dowódcy SS i policji byli najważniejszymi współpracownikami gubernatorów; w razie rozbieżności zdań dowódca SS i policji mógł prowadzić własną politykę, nawet jeśli była ona sprzeczna z koncepcją administracji cywilnej.

Funkcję SSPF w dystrykcie warszawskim kolejno pełnili: SS-Gruppenführer Paul Moder (zm. 8 II 1942 r.) od 14 XI 1939 do 4 VIII 1941 r.; SS-Oberführer Arpad Wigand (zm. 26 VII 1983 r.) od 4 VIII 1941 do 1 VI 1942 r. (nominalnie do 23 IV 1943 r.); SS-Oberführer dr Ferdinand von Sammern-Frankenegg (zm. 20 IX 1944 r.) od 22 VII 1942 r. do 19 IV 1943 r.; SS-Brigadeführer Jürgen Stroop (zm. 6 III 1952 r.) od 19 IV 1943 do 13 VIII 1943 r.; SS-Brigadeführer Franz Kutschera (zm. 1 II 1944 r.) od 25 VIII 1943 do 1 II 1944 r.; SS-Brigadeführer Herbert Böttcher (zm. 12 VI 1950 r.) od 1 II 1944 do 31 III 1944 r. (niektóre źródła podają: SS-Oberführera Waltera Steina [zm. 1985 r.]); SS-Oberführer Paul Otto Geibel (zm. 12 XI 1966 r.) od 31 III 1944 do 1 II 1945 r. Spośród powyższych zbrodniarzy 3 nie przeżyło wojny (Moder zginął na froncie wschodnim, Sammern Frankenegg w Jugosławii, Kutschera w zamachu zorganizowanym przez AK), 2 zostało skazanych po wojnie na karę śmierci przez polski wymiar sprawiedliwości (Stroop, Böttcher), Wigand był więziony zarówno w Polsce jak i RFN, podobnie Geibel, który popełnił samobójstwo w polskim więzieniu.

W toku śledztwa zabezpieczono zeznania członków konspiracji na terenie Pawiaka jak i innych struktur konspiracyjnych lub z nimi współpracujących, administracji polskiej pod okupacją, Rady Głównej Opiekuńczej, mieszkańców okolic miejsc zbrodni, zstępnych osób zamordowanych (min. Anny Czuperskiej-Śliwickiej, Zygmunta Śliwickiego, Bogdana Lewickiego, Mariana Kąckiego, Zygmunt Juchniewicza, Franciszek Stankiewicz, Leona Wanata, Wandy Jankowskiej, Stanisława Bendy, Janiny Gruszki, Stanisława Płoskiego, Felicjana Lotha, Władysława Bartoszewskiego,

Henryka Kapłana, Tadeusza Piórczyńskiego, Stanisław Arnolda, Edwarda Strzeleckiego, Stefana Korbońskiego, Stanisławy Kiesłowskiej, Heleny Danielewicz, Jadwigi Iżyckiej, Adama Herbańskiego, Szczepana Mileja, Anny Grzelińskiej, Jarosława Śluzara, Zbigniewa Tomaszewskiego, Tadeusza Cybulskiego, Stanisława Jaworskiego, Tadeusza Nowaka, Bolesława Jadcza, Ryszarda Pęczaka oraz wielu innych osób).

Zabezpieczono także nieliczną archiwalną dokumentację fotograficzną oraz dokumenty Polskiego Państwa Podziemnego (większość uległa zniszczeniu w Powstaniu Warszawskim); analizowano listy transportowe do poszczególnych obozów zagłady, w porównaniu do posiadanych list więźniów Pawiaka, celem wytypowania osób, które mogły zostać zamordowane w nieznanymi egzekucjach; poszukiwano, analizowano i zabezpieczono dokumenty wytworzone przez władze polskie po 1945 r. (PCK, sądy, prokuratury, Polską Misję Wojskową, Urząd Bezpieczeństwa). Materiałów poszukiwano także w zasobach IPN - KŚZpNP oraz polskich archiwach państwowych i wojskowych oraz muzeach. Znaczna część cennych materiałów procesowych została odnaleziona i zabezpieczona w materiałach po Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. W istotnym zakresie korzystano także z ekspertyz i opracowań historycznych, specjalistycznych jak i ogólnych, które zawierały wiele ważnych ustaleń. Zapoznano się z literaturą przedmiotu. Analizie poddano także inne śledztwa prowadzone przez prokuratorów Komisji.

Co oczywiste analizowano także dokumenty wytworzone przez władze III Rzeszy, a także protokoły przesłuchiwanym po 1945 r. funkcjonariuszy niemieckich, w tym przez organa ścigania zachodnich aliantów, jak również władze NRD (w tym Stasi) oraz RFN.

Zabezpieczono i poddano analizie dowody uzyskane w ramach procesów przed polskimi organami wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza Najwyższym Trybunałem Narodowym. Przeanalizowano zeznania wielu bezpośrednich i pośrednich świadków niemieckiego terroru, jak również tych którzy zastosowany wobec nich terror niemiecki zdołali przeżyć (głównie więźniów Pawiaka). Analizowano wreszcie zeznania obywateli polskich, którzy z różnych motywacji podjęli współpracę z okupantem niemieckim.

W toku śledztwa kilkakrotnie występowano z wnioskami o międzynarodową pomoc prawną do Centrali Ścigania Zbrodni w Ludwigsburgu. Analizowano wszystkie uzyskane materiały procesowe wytworzone po 1945 r. przez władze RFN.

W śledztwie na podstawie zeznań bezpośrednich świadków ustalono przebieg przygotowań do egzekucji na terenie Pawiaka. Rozkazy przeprowadzenia egzekucji wychodziły najczęściej z Gestapo z Al. Szucha. Dołączana do nich była lista osób, wskazanych przez różne referaty SIPO lub bezpośrednio z KdS (o którym w dalszej części postanowienia). Listy te przywozili funkcjonariusze Gestapo na Pawiak, po czym były one porównywane z kartoteką więźniów (nie dotyczyło to więźniów z łapanek ulicznych, których nie wpisywano do ewidencji więzienia). Następnie wywoływano więźniów z cel i formowano grupę więźniów do transportu. Odbywało się to bądź bezpośrednio na korytarzach, kaplicy więziennej lub na dziedzińcu więzienia. Sporadycznie, w przypadku mniejszej ilości więźniów, odbywał się policyjny sąd doraźny. Więźniów umieszczano w samochodach ciężarowych, pod obstawą plutonu egzekucyjnego. Plutonem tym był z reguły pododdział SCHUPO. Wraz z plutonem niejednokrotnie wyjeżdżali na egzekucję funkcjonariusze Pawiaka, głównie wachmajstrzy. Świadkowie podają, iż kilka razy pluton egzekucyjny składał się z funkcjonariuszy w czarnych mundurach (czarne mundury nosili członkowie Allgemeine SS, czołgiści, w tym Waffen SS oraz funkcjonariusze Ukraińskiej Policji Pomocniczej).

Na podstawie przeprowadzonych czynności ustalono następujące miejsca, daty, okoliczności zabójstw oraz dane osób zamordowanych.

1. Lasy Młochowskie (w tym Owczarnia, Stara Wieś, Żółwin):

- 1942 r. Owczarnia - mężczyzna i kobieta; 15-letnia Żydówka; 3 osoby,
- lato 1943 r. - 13 letnia dziewczyna narodowości żydowskiej, 3 osoby narodowości żydowskiej,
- 1944 r. Owczarnia - 3 nieustalone osoby,
- 10.09.1944 r. - trzy osoby, ustalone nazwiska: Jan Kaczorowski, Tadeusz Szlaga,
- 01.10.1944 r. - 18 osób, ustalone nazwiska: Kazimierz Fryc, Zbigniew Gołębiowski, Kamiński/a (Anna, Jan, Jan, Stanisław, Tomasz), Lebedow, Anatoliusz Redel, Roman Wehr, Stanisław Widuliński wraz z synem, Witecki wraz z synem; pokrzywdzeni pochodzić mieli z Grodziska i Warszawy,
- lata 1939-1945 - kilkaset osób, ustalone nazwiska: Zygmunt Augustyniak, Zbigniew Bieńkowski, Mieczysław Głowacki, Stefan Kubera, Jan Malinowski, Maliszewski (Kazimierz i Tadeusz), Ludwig Stedler, Aleksander Wierciński, sprawcami mieli być funkcjonariusze żandarmerii z Brwinowa.
- lata 1939-1945 r. - Zygmunt Kacprzak, Józef Kacprzak, Feliks Wojtyżak,
- 01.01.1945 r. - Michał Janowicz Pawluczenko, Rosjanin.

W ekshumacjach powojennych ujawniono na terenie lasów Młochowskich 150 zwłok (115 mężczyzn, 27 kobiet, 8 płci nie udało się ustalić), w łącznie 33 mogiłach.

2. Nadarzyn i okolica:

- 08.09.1939 r. - major Wojska Polskiego oraz trzy osoby narodowości żydowskiej, sprawcami mieli być żołnierze Wehrmachtu,
- 08.09.1939 r. - 5 Żydów, w tym 4-osobową rodzinę z dwojgiem dzieci,
- 09.09.1939 r. - dwie osoby narodowości żydowskiej, sprawcy mieli być żołnierze Wehrmachtu,
- 10.09.1939 r. - Abram Skiernik,
- wrzesień 1939 r. - 103 osoby, prawdopodobnie z Łodzi i Nadarzyn, sprawcami mieli być żołnierze Wehrmachtu, prawdopodobnie 4 dywizji pancernej oraz funkcjonariusze SS. Egzekucje w pobliżu kościoła w Nadarzynie. Miejsce pochówku ustalone, ciała nie ekshumowano.
- 1939 r. Szamoty - 6 mężczyzn,
- 1940 r. - 12 osób pochodzących z Łodzi,
- 1941 r. - trzy osoby narodowości żydowskiej,
- 1941/1942 r. - jedna kobieta narodowości żydowskiej, egzekucja przy kościele w Nadarzynie,
- 1942 r. Stara Wieś - dwóch mężczyzn,
- 1939-1945 r. ok. 370 osób (w tak zwanym lasku na „Dębaku” i Kostowcu). Miejsca pochówku ustalone w przybliżeniu.

3. Lasy Sękocińskie (Magdalenka i Sękocin):

- Magdalenka (lub Raszyn), kwiecień 1940 r. lub zimą 1940 r. - jeden Polak (prawdopodobnie porucznik Wojska Polskiego o danych Jan Więcirt/Więcek, ur. 1920r.). Sprawcami byli trzej funkcjonariusze, dwóch cywili i jeden mundurowy,
- Sękocin, w lutym 1942r. (być może 7 lutego i 12 lutego) - kilkanaście osób w kilku egzekucjach. Być może jednym z zamordowanych był oficer WP Skulski. Sprawcami mogli być funkcjonariusze żandarmerii lub SCHUPO z Warszawy i/lub Pruszkowa,
- Sękocin, w dniu 05.05.1942 r. - około 60 mężczyzn z więzienia Pawiak. Ustalono tylko nazwisko jednego z nich: Zygmunt Gruszczyński,
- Magdalenka, w dniu 08.05.1942 r. - Piotr Pierzchajło,

- Magdalenka, w dniu 28 maja 1942 r. Masowa egzekucja 223 więźniów Pawiaka w Warszawie (w tym 22 kobiety, z których 15 przywieziono z Ravensbruck). Miejsce egzekucji dokładnie ustalone. Sprawcami mieli być funkcjonariusze Gestapo i/lub żandarmerii / SCHUPO. Przygotowania do czynu poprzedziła wizyta w okolicy miejsca przyszłej kaźni 2 oficerów SD w dniu 26.05.1942 r. W dniu 27.05.1942 r. na miejsce przyszłej egzekucji przybył oddział Wehrmachtu, który wykopał doły. W nocy z 27 na 28.05.1942 r. rozpoczęło się przygotowywanie do transportu więźniów na Pawiaku. Tego samego dnia żandarmeria zabezpieczyła teren, w tym ustawiono tablice zakazujące wejścia do lasu, z uwagi na odbywające się rzekomo ćwiczenia wojskowe. Egzekucje trwały od godzin nocnych do popołudniowych. Pluton egzekucyjny odjechał w kierunku Warszawy. Na miejscu wykonano czynności maskujące, zaś okolica była przez kilka dni obserwowana przez Gestapo. Pomimo wszelkich prób ukrycia zdarzenia wywiad Armii Krajowej już po kilku dniach odkrył sam fakt zbrodni, jak i częściowo odtworzył jej przebieg oraz ustalił część nazwisk pomordowanych. Po wojnie na miejscu zbrodni przeprowadzono ekshumacje a obecnie znanych jest 218 nazwisk osób pomordowanych. W zakresie tej zbrodni ujawniono i zabezpieczono obszerny materiał dowodowy, łącznie z przesłuchaniami świadków, protokołami ekshumacji i sekcji zwłok. Lista osób które poniosły śmierć w tym zdarzeniu znajduje się w dalszej części postanowienia,
- Magdalenka/Sękocin, latem 1942 r. (być może w czerwcu) - w kilku pojedynczych egzekucjach, łącznie sześciu Polaków, przywiezionych z kierunku Warszawy. W jednej z egzekucji mieli brać udział żandarmi /SCHUPO,
- Las Sękociński, 03.06.1942 r. - 50 więźniów Pawiaka, w tym 1 kobietę,
- Las Sękociński, 08.06.1942 r. - 14 osób,
- Sękocin, we wrześniu 1943 lub w sierpniu 1944 r. - 3 kobiety przywiezione z Warszawy, Sprawcami mieli być żandarmi/SCHUPO lub funkcjonariusze SS,
- Sękocin, w dniu 11.08.1944 r. - Andrzej Chrzanowski (lat 21), Fedorowicz (lat 22),
- Magdalenka, w listopadzie 1944 r. - 35 osób w trzech egzekucjach,
- Sękocin, w dniu 09.12.1944r. - 12 mężczyzn, członków ruchu oporu, z których ustalono 4 nazwiska: S. Bodycha i 3 braci Kąckich (Józef lat 20, Marian lat 21, Antoni lat 23 - data śmierci 19.12.1944r.) . Sprawcami mieli być policjanci niemieccy i żandarmi,
- Magdalenka, 16.12.1944 r. - 8 Polaków, min. 2 braci Kraszewskich. Sprawcami mieli być żandarmi/SCHUPO z Warszawy,
- Magdalenka, na początku stycznia 1945 r. - kilkunastu Polaków z Pruszkowa lub Warszawy (w tym 3 kobiety i 1 dziecko). Miejsce egzekucji lasek przylegający do szosy z Piaseczna. Sprawcami mieli być funkcjonariusze żandarmerii z Pruszkowa,
- Magdalenka, 09.01.1945 r. - 12 osób, w tym 1 kobietę, (przy egzekucji miała asystować Polska Policja). Ustalone nazwiska ofiar: Stanisław Zaręba (lat 22), Stefan Sinkowski, Ryszard Sinkowski, Tadeusz Słomczyński (lat 21), Sopiński, Krasowski (lat 15) i kobieta o imieniu Zofia
- Magdalenka, styczeń 1945 r. - od kilku do 30 Polaków z Pruszkowa. Miejsce egzekucji środkowa część wsi. Sprawcy wskazani jako żandarmi z Pruszkowa,
- Magdalenka, 11.01.1945 r. - 5 osób,
- egzekucja 200 więźniów z więzienia mokotowskiego i aresztu przy ul. Daniłowiczowskiej w Lesie Sękocińskim, wiosną 1942 r. W jej zakresie informacje są znikome. Nie ustalono ani osób które w jej wyniku zamordowano, ani dokładnego miejsca egzekucji.
- egzekucja 245 więźniów Pawiaka w Magdalence w dniu 22.05.1944 r. W jej zakresie podobnie uzyskane informacje są znikome. Nie sposób nawet wykluczyć, iż chodzi o egzekucję z 28.05.1942 r.

4. Raszyn, Falenty, Imielin i okolica:

- Janki, wrzesień 1939 r. - 1 osoba
- Łady, wrzesień 1939 r.- 2 osoby,
- Falenty, 1940 r. - bracia Stanisław i Tadeusz Czerwińscy,
- Falenty, 1941 r. - osoby narodowości żydowskiej. Brak informacji o ekshumacji,
- Raszyn, 20.05.1942 r. - Marian Kutyna/Kutyma i Antoni Rek/Rok. Ekshumacja prawdopodobna,
- Raszyn, 02.07.1942 r., 08.08.1943 r. - 4 osób, w tym jedna narodowości żydowskiej i 1 kobieta. Brak informacji o ekshumacji. Sprawcami mieli być funkcjonariusze Gestapo z Pruszkowa,
- Raszyn, 1943 r., w ogrodzie przy ul. Godebskiego 11 - 6 osób narodowości żydowskiej, w tym kobietę z niemowlęciem i kilkunastoletniego chłopca. Brak informacji i ekshumacji. Sprawcą miał być volksdeutsch z Raszyna niejaki Bucholz,
- Falenty, 1943 r., w majątku Falenty tzw. Lodowni - 9 mężczyzn i 4 kobiet, w tym Bolesław Sikorski (ur. 18.12.1923 r.) i Sz. Kowalski. Ekshumacje przeprowadzono,
- Falenty, 1943 r., w majątku Falenty tzw. Lodowni - 1 mężczyznę i 3 kobiety. Ekshumację przeprowadzono,
- Falenty, 17.07.1943 r.; 31.07.1943r., 03.08.1943 r. - ok. 180 osób na terenie tzw. Lodowni. W 1946 r. prawdopodobnie przeprowadzono częściowe ekshumacje, jednakże nie odnaleziono dokumentów tego dotyczących,
- Falenty, w dniach 17, 31.07 i 3.08.1943 r. - rozstrzelano nieustaloną ilość osób,
- Imielin, 1944r. (jesień) - 5 mężczyzn i 1 kobiety. Ekshumacja przeprowadzona,
- Raszyn, 1943/1944 r. - mężczyzna o imieniu Pawłowski. Brak informacji o ekshumacji,
- Raszyn, 28.01.1944 r. - 2 osoby. Brak informacji o ekshumacji,
- Raszyn, 07.08.1944r. - kilku kobiet w tym Janina Pawlikowska, ur. 1890 r., c. Jana i Ludwiki. Brak informacji o ekshumacji,
- Raszyn, 12.08.1944r. - Józefa Krukowski, ur. 19.03.1920 r. s. Stanisława i Marianny. Brak informacji o ekshumacji,
- Raszyn, sierpień 1944 r. - Tadeusz Pawłowicz. Brak informacji o ekshumacji,
- Falenty, wrzesień 1944 r. - Władysław Morawski. Ekshumację przeprowadzono,
- okolica Raszyna, 1944 r. - 1 mężczyzna. Ekshumacje przeprowadzono,
- Imielin, 1944 r. - 7 mężczyzn, 1 kobieta oraz 4 dzieci, w tym, Władysław Szłaga ur. 24.06.1915 r. Ekshumację przeprowadzono,
- Falenty, wiosna 1944 r. - 4 osoby, w tym jedna na polu w Jankach. Po wojnie prawdopodobnie przeprowadzono częściowe ekshumacje, jednakże dokumentów z nich nie odnaleziono,
- ponadto w latach 1944-1945 na terenie Raszyna odbywały się egzekucje w których zamordowano około 50 osób, w tym 5 kobiet i 5 dzieci. Częściowe ekshumacje w tym zakresie miały być przeprowadzone. Sprawcami miały być formacje SS,

5. Okęcie:

- w dniu 07.08.1942 r. na terenie ówczesnych zakładów lotniczych (przed wojną zakłady Skody), aresztowanych zostało 7 członków Polskiej Partii Robotniczej o nazwiskach Nowak, Aleksander Goetz, Koper Tadeusz, Stasiński Alojzy, Grześkowiak, Kwiecień, Korycki. Aresztowania dokonała niemiecka policja (prawdopodobnie Gestapo lub żandarmeria) z udziałem żołnierzy Luftwaffe. Zatrzymanych przewieziono na Pawiak a następnie do siedziby SIPO na Al. Szucha w Warszawie. W czasie krótkiego śledztwa stosowano tortury. Prawdopodobnie w dniu 11.08.1942 r. aresztowano trzy kolejne osoby o nazwiskach Jaworski, Pieczecik, Wieladek. W dniu 15.08.1942 r. aresztowano kolejną osobę- Dąbrowskiego. W dniu 15.08.1942 r. na terenie zakładów zostało publicznie powieszonych 5 wcześniej zatrzymanych robotników. Ustalone prawdopodobne nazwiska zamordowanych : Dąbrowski, Goethe, Jaworski, Nowak, Pieczecik. Ciała pozostawiono na widoku publicznym przez 2 dni. Egzekucja ta została stosunkowo dobrze udokumentowana w

okresie powojennym, zapewne z uwagi, iż zamordowanymi mieli być członkowie PPR-u. Powyższe jest znamienne dla działania komunistycznych władz Polski. Można wskazać na prawidłowość, iż zbrodniarze niemieccy, którym wykazano działanie na szkodę, ogólnie pojętych komunistów, traktowani byli znacznie surowiej, niż ci którzy represjonowali członków AK czy Narodowych Sił Zbrojnych,

- wiosna 1944 r. przy al. Krakowskiej (wieś Raków) - 10 osób z Warszawy,
- w okresie Powstania Warszawskiego - 4 osoby w tym Henryka Pełszyńskiego z Grójca,
- sierpień 1944 r. Okęcie ul. Sobieskiego - spalono w domu 9 osób, w tym Zygmunta Kuleszę, Zygmunta Kowalskiego z dzieckiem, Stanisławę Owczarek, Irena Zawisłek, Roman Kania z żoną. Sprawcami mieli być żołnierze Luftwaffe pod dowództwem Hauptmanna Zierlera (Austriaka z Linzu, brak bliższych ustaleń),
- sierpień 1944 r. na al. Krakowskich - 12 osób w tym Tadeusza Augustyniaka. Sprawcami mieli być żołnierze Luftwaffe pod dowództwem Hauptmanna Zierlera (Austriaka z Linzu).

W zakresie zamordowania Antoniego Reka prowadzone było w 1945r. postępowanie przed prokuratorem Sądu Specjalnego w Warszawie. Podejrzanym o wydanie go Niemcom był Jan Grabski. Postępowanie zostało jednakże umorzone, bowiem ustalono, iż aresztowanie Antoniego Reka miało związek z aresztowaniem niejakiego Kaczmarka, który miał w czasie okupacji handlować bronią. W związku z tym ostatnim aresztowaniem Niemcy przeprowadzili liczne aresztowania w Raszynie, w tym Antoniego Reka.

Lista osób zamordowanych w Magdalence, w dniu 28.05.1942 r. przedstawia się następująco.

I. 15 kobiet, które trafiło do więzienia na Pawiaku w dwóch transportach w styczniu i kwietniu 1942 r., z obozu KL Ravensbruck:

1. Czyżewska Halina
2. Danielewicz Elżbieta
3. Derecka Anna
4. Kauczew/Kawczew/Kauchaczew Halina
5. Kierzkowska Mieczysława
6. Krakowska Wanda (aresztowana w związku z działalnością w Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej)
7. Krupska Władysława
8. Księżopolska Anastazja
9. Kwiecińska Zofia
10. Rywczak (w śledztwie ustalono prawidłową pisownię jako Ryfczak) Helena
11. Skowrońska Władysława
12. Stefańska Natalia
13. Tokarska Maria
14. Wawer Maria
15. Żukowska Kamila

II. pracownicy warsztatów mechanicznych Fabryki Tytoniowej aresztowani jesienią 1939 r. oraz 23 marca 1942 r. pod zarzutem ukrywania broni:

1. Gdański Józef
2. Gutkowski Roman
3. Scheier/Szajer Franciszek
4. Ejmocki (imię nieznane)

5. Golański Józef (ur. 1898 r.)
6. Grajewski (imię nieznane)

III. pracownicy Ubezpieczalni Społecznej aresztowani 13 lutego 1942 r. pod zarzutem kolportażu prasy konspiracyjnej:

1. Adolf Teodor
2. Goliasz Waław
3. Jastrzębowski Henryk (ur. 24.IX.1904r.)
4. Kleczkowski/Kleciński Jan (ur.1889r.)
5. Krasnodębski Kazimierz

IV. oficerowie Wojska Polskiego, członkowie ZWZ, aresztowani 1 lutego 1942 r. w budynku przy ul. Fabrycznej 4 we Włochach, podczas odprawy grupy działającej pod pseudonimem „Garłuch”:

1. Chmielewski Stanisław „Skowron”
2. Dzimiszewicz Józef „Połubiński”
3. Faszowicz Wład./Włod „Chwedko”
4. Lang Kazimierz vel Stanisław
5. Rydzewicz Szulc
6. Edwin „Grzmot”

V. grupa osób aresztowanych w październiku 1941 r. pod zarzutem działalności komunistycznej:

1. Józef Balcerzak (działacz KPP)
2. Cieszkowski Waław (ur. 1.X.1903 r.)
3. Gajewski Bronisław
4. Jędrzejczyk Antoni (ur.10.VII.1905 r.)
5. Kaczor Wiktor (ur. IV.1894 r.)
6. Sipak Piotr
7. Trojanowski Jan

VI. funkcjonariusze polskiej straży więziennej (można przypuszczać, iż pochodzili z grupy 40 polskich strażników pełniących służbę na Pawiaku, którzy w III i IV 1942 r. zostali aresztowani, jako podejrzani o współpracę z Polskim Państwem Podziemnym):

1. Borowicz Lechosław (ur.30.IV.1900 r.)
2. Grochowski Edward/Edmund
3. Popiński Michał (ur.10.IX.1902 r.)
4. Rybakiewicz Władysław
5. Spitzer Leopold (podkomisarz)
6. Żeleszkiewicz Władysław (ur.1898 r.)

VII. grupa urzędników i techników Elektrowni Miejskiej, kierujących tamtejszą komórką konspiracyjną:

1. Buniewicz Jan (ur.7.XII.1900r.)
2. Skrzypczyński Bolesław (ur.25.XII.1888r.)

VIII. pracownik Urzędu Telekomunikacji, aresztowany za przejmowanie na pocztę donosów i anonimów do Gestapo:

I. Bieńkowski Feliks (ur.27.VII.1906r.)

IX. pracownik Państwowego Zakładu Oczyszczania Miasta w Warszawie, prawdopodobnie członek ZWZ, aresztowany przez Gestapo i SD w dniu 30.01.1942 r.:

I. Wojciechowski Feliks (ur. 15.I.1904 r.)

X. działacze polityczni, oficerzy oraz przedstawiciele inteligencji, aresztowani w różnych okolicznościach:

1. Baryła Jan (działacz PPS)
2. Birencwajg Julian (ur.1892 r., lekarz, redaktor „W Służbie Zdrowia”)
3. Dąbrowska Helena (zd. Wiernik, działaczka harcerska, członkini Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej, aresztowana w styczniu 1940 r.)
4. Grabski Jan (bankowiec)
5. Halnicki Mirosław (ur. 1901 r., major WP, uczestnik obrony Warszawy 1939 r.)
6. Hiszpański Mirosław (inżynier)
7. Jabłonka Franciszek (ur.1904 r., sędzia)
8. Kitzman Karol (ur. 1893 r., dyrektor Warszawskiej Spółki Myśliwskiej)
9. Kowalczyk Marian (ur.17.IV.1903 r., prawnik, działacz „Strzelca”)
10. Kukiełło Marian (ur.23.X.1900 r., major WP, członek ZWZ). Według przekazów miał wykazać się bohaterską postawą i zaatakować oprawców łopata, celem umożliwienia ucieczki pozostałym osobom. Okoliczności tych nie sposób dowodowo potwierdzić.
11. Kulik Józef (ur.1882 r., działacz PPS)
12. Kwiatkowski Wacław (ur. 1878 r., działacz PPS)
13. Kwieciński Franciszek (ur.1884 r., jeden z przywódców Stronnictwa Pracy, członek Zbiorowej Delegatury Rządu RP na Kraj)
14. Lewandowski Stefan (bankowiec)
15. Lewestan Gustaw Karol (lekarz)
16. Łada-Walicki Stanisław (rotmistrz)
17. Matysiak Aleksander (inżynier)
18. Michałowski Stefan (ur. 1883 r., przemysłowiec)
19. Peche Czesław (ur.21.III.1882 r., aresztowany XI. 1941 r., były dyrektor w Ministerstwa Przemysłu i Handlu)
20. Pękosławski Leon (dr, profesor UW)
21. Piwko Henryk (lekarz)
22. Prymon Andrzej (żołnierz WP)
23. Ratajczak Józef (ur.1897 r., major WP, komendant Okręgu Pomorskiego ZWZ, aresztowany w listopadzie 1940 r.)
24. Sołtan Jan (ur. 1899 r., redaktor w Polskiej Agencji Telegraficznej)
25. Szyszko Jerzy Roman (redaktor „Strzelca”)
26. Torchalski Jerzy (lekarz)
27. Wiernicki Michał (prawnik)
28. Wierzbicki Józef (rotmistrz)
29. Wolski Józef (ur.1903r., kapitan, ps.„Jacek”)
30. Wojda Jan (ur.1882 r., działacz PPS)
31. Wykowski Szymon (ur. 28.X.1879 r., kapitan)

XI. pozostałe ofiary, których okoliczności aresztowania i bliższych danych nie udało się ustalić:

Ambrożewicz Bolesław (ur.22.VIII. 1876 r.); Andrzejewski Ryszard; Baranowicz Aleksandra; Bartkowski Ewaryst; Baum (imię nieznane); Baumanan Tadeusz; Beksiak/Bekniak Michał (ur. 1.X.1901 r.); Bendziak/Bendyk Lucjan; Bębenek Waclaw; Bieniek Kazimierz; Biernacki Feliks (ur. 20. XI.1882 r.); Bobrowski Tadeusz (ur. 31 .XII. 1889 r.); Boczewski/Boczkowski Henryk; Bodnar/Bondar Eustachy (ur. 18.IX. 1903 r.); Bor Bolesław; Borkowski Eugeniusz; Bos Bronisław; Bujalski Franciszek; Bukowski/Bańkowski/Bakowski Klemens (ur. 9.XI.1901 r.); Chodakowski Antoni Stanisław (ur. 17.I.1901 r.); Chojnacki Julian; Dajczman Leopold; Dąbrowska Maria; Dąbrowski Leon; Dobak Stefan; Dobler Ryszard; Dobrowolski Bolesław; Dopieralski Jan; Drahein Jan; Drehehan Roman; Drejman Leopold; Duda-Dziewierz Bolesław; Faszczewski Feliks (ur. 20.XI.1901 r.); Figura Adam; Filipowicz Edward; Frejlich (imię nieznane); Giza/Gize Anna; Gizaczyński Tadeusz (ur. 4.VII.1904 r.); Gogłaza/Gogłóża Andrzej/Antoni; Góral Józef; Górczak Karol (ur.14.X.1899 r.); Górska Janina (aresztowana w 1940 r.); Górski Napoleon; Gratkowski Jan (ur.12.III.1906 r.); Grodzicki (imię nieznane); Jakubowski Kazimierz; Janiszewski (imię nieznane); Kaczor (mężczyzna, imię nieznane); Kamiński Antoni; Kantor Marian Henryk; Kardej-Zamajska Janina/Zofia (aresztowana w styczniu 1940 r.); Karpiński Stefan; Karpowicz Apolinary; Klima Eugeniusz; Kłosowski Mieczysław; Kociejk/Kaciejko Aleksander; Kończucki Eugeniusz; Kowalski Jan; Koźmiński Franciszek; Kuchciak Roman; Kukowa Helena; Kula/Kulka Józef (ur.1905 r.); Kultys Paweł; Kultys Roman; Kuryłło/Kusyl Włodzimierz; Latoszek Stanisław (ur.23.III.1896 r.); Lissowski Ksawery (ur. 27.VI.1901 r.); Łada Florian; Łączyński Wincenty; Łódziński Stanisław; Maliszewski Jan Waclaw; Mazajtis Henryk (ur.9.I.1903 r.); Mączyński (imię nieznane); Mędrzycki Antoni; Michalski Kazimierz; Mierzejewski Romuald; Mieszkowski Tomasz/Eugeniusz; Mroczkowski Jan; Nawrocki Tadeusz Tomasz; Niedzielak Aleksander; Noiński Jan; Otto Leonard; Owczarski Józef; Paruch Jan; Peca Stanisław; Piaszczyk Nicefor; Pierzchajło/Pierzchała Piotr (ur. 8.VIII.1895 r.); Placiński Jan; Plandowski Waclaw; Płachecki Andrzej; Płachecki Edward; Podkański Franciszek; Pogłóża/Gogłóża Antoni; Polański Józef; Rey-Rencki/Reucki Mieczysław; Roman Jan; Roman Jerzy; Rymon Andrzej; Sałujczuk Józef; Sampolski Józef; Sękowski Stanisław (ur. 15.IV.1898 r.); Sobiński Stanisław; Stachurski Edmund (ur.1898 r.); Stankiewicz Józef; Starczewski Edward Mieczysław; Stelągowski/Stelągowski Aleksy; Surmacki Władysław; Szarek vel Gliński; Szelbracikowski Konrad; Szonert Witold; Szypliński Władysław; Szypuła Władysław (ur. 9.IX.1900 r.); Taniewicz Władysław; Tararuj Stanisław; Tararuj Władysław; Tomaszewski Jan Antoni; Trzciński Władysław; Tyszyński Jerzy; Urbanek/Urbaniak Józef; Walczak/Walczyk Józef; Walicki Józef; Walkiewicz Józef; Warzycki Władysław; Wiśniewski Jan; Wojtaszczyk Edward (ur.13.X.1901 r.); Wolski Bolesław (ur. 28.II.1903 r.); Wopiński Tadeusz; Woś Michał; Woźniak (imię nieznane); Zabłocki Zenon Józef; Zarzycki Waclaw; Zawadzki Mieczysław; Zieliński Franciszek (ur. 10.X.1891 r.); Zieliński Józef; Zieliński (imię nieznane); Złotnicki (imię brak); Żelaziński Józef oraz kolejne dwie osoby których dane odczytano szczerunkowo: Tadeusz Kaszczy(...) i Łą(...).

Zestawienia egzekucji dokonanych przez Niemców w okolicach Warszawy od 1 października 1939 do 31 lipca 1944 r. wskazują także na miejsca do dziś nieustalone:

- 3 IX 1942 r. - zamordowano kilkadziesiąt osób;
- 24 IX 1942 r. - zamordowano 14 osób;
- początek XI 1942 r. - zamordowano ok. 80 osób;
- 8/9 XII 1942 r. - zamordowano 27 osób;
- 18 I 1943 r. - zamordowano 5 osób;
- 12 II 1943 r. - zamordowano 6 osób;
- 23 II 1943 r. - zamordowano 19 osób.

Pomimo czynności śledczych nie zdołano ustalić okoliczności tych zbrodni. W wielu przypadkach losy pojedynczych obywateli pozostają nieznane.

Ponadto wiele dokumentów wytworzonych w II połowie lat 40 wskazuje także na inne prawdopodobne egzekucje. Informacje zawarte w dokumentach, często oparte na oświadczeniach świadków, są jednakże tak skąpe, iż nie sposób ustalić czy dotyczą one tych samych czy różnych zdarzeń. Występują opisy typu „2 osoby zamordowane przez Niemców w 1942 r. lub 1943 r. w Magdalence” albo „Magdalenka, 1 osoba latem 1942 r.” Brak bliższych danych uniemożliwia dokonanie pełnego zestawienia zbrodni niemieckich na rozpatrywanym terenie. Powyższe utrudnia ujmowanie tej samej masowej zbrodni w różnych ankietach, a także liczne nieścisłości. Przykładowo odnośnie egzekucji w Sękocinie, datowanej na 08.12.1944 r. wskazuje się na 10 osób zamordowanych, tymczasem jak ustalono w śledztwie zamordowano 12 osób i to dzień później, zaś zbrodnia z dnia 28.05.1942 r. na terenie Magdalenki ujmowana jest różnie w kilkunastu ankietach.

Powyżej przedstawione zestawienia niewątpliwie nie zawierają wszystkich miejsc egzekucji.

Zestawienie zbrodni niemieckich na obszarze dystryktu warszawskiego, w tym pojedynczych mordów oraz masowych egzekucji, sporządzane było na podstawie szczątkowych informacji pochodzących z wielu źródeł. Podstawą zestawienia zawierającego, w niektórych przypadkach wykazy imienne zamordowanych, były: materiały wewnętrzne Głównej Komisji z poszczególnych śledztw, zgromadzone wówczas w Archiwum Głównej Komisji, ankiety Okręgowej Komisji w Warszawie - „Egzekucje”, materiały z archiwów sądów powiatowych, archiwów parafialnych. Niepełne listy ofiar z tego terenu odtwarzano ponadto na podstawie częściowo zachowanych wykazów sporządzonych przez komórki konspiracyjne, protokołów ekshumacji oraz zeznań świadków, akt sądowych o uznanie za zmarłego. Część szczątków zamordowanych w wyżej wymienionych miejscach osób ekshumowano i przeniesiono na cmentarze komunalne czy parafialne. Część zwłok zabrały rodziny i pogrzebały na cmentarzach w grobach rodzinnych, innych pochowano w grobach zbiorowych, na leżących w pobliżu kaźni cmentarzach parafialnych. Część nie została ekshumowana do dzisiaj.

Ustalenie bezpośrednich, niemieckich sprawców mordów w powyższych miejscowościach, ze względu na brak dostatecznej podstawy źródłowej, napotyka na znaczne trudności. Sprawców tych należy upatrywać przede wszystkim w funkcjonariuszach SCHUPO i SIPO Dystryktu warszawskiego, a zwłaszcza Gestapo, w tym załodze więzienia Pawiak w Warszawie (duża część zamordowanych w masowych egzekucjach była więziona uprzednio na Pawiaku). W przypadku pojedynczych mordów (głównie na jeńcach polskich i Żydach) dokonanych we wrześniu 1939 r. w pobliżu Nadarżyna sprawcami byli żołnierze Wehrmachtu, formacji SS i Einsatzgruppen.

Analizie poddano także nieliczne zachowane dokumenty władz III Rzeszy. Wynikają z nich jednostkowe sytuacje, przykładowo przedstawione poniżej.

Z pisma Komendanta SS i SD dla Dystryktu Warszawskiego z 21 lipca 1944 r. wynika sprawa aresztowania Jerzego Jarkiewicza ps. „Leszek” (ur. 6 lipca 1924 r.) oskarżonego o przynależność do Kedywu (Kierownictwo Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej). Jarkiewicz był przesłuchiwany przez sekretarza kryminalnego SS-Hauptscharführera Bruno Erwina Hartmanna (ur. 26 września 1907 r., zm. po. 1970r.) pracującego w referacie IV A8D (organizacje wojskowe). To samo dotyczy aresztowanych razem z J. Jarkiewiczem członków Kedywu: Józefa Chmielewskiego (ur. 1 stycznia 1925 r.) oraz Jerzego Wawrzyńskiego (ur. 15 listopada 1924 r.) W dokumentach znajduje się wzmianka o skazaniu na karę śmierci J. Jarkiewicza przez Sąd Doraźny

(Standgericht) 24 lipca 1944r.

Z pisma Komendanta SS i SD dla Dystryktu Warszawskiego z 6 i 11 marca 1944 r. wynika sprawa aresztowania oskarżonych o posiadanie sfałszowanych Ausweisów: Rozalii Kułakowskiej (ur. 3 października 1909 r.), Stanisława Gizińskiego (ur. 8 lipca 1905 r.), Jadwigi Sokołowskiej (ur. 15 listopada 1912 r.) Jest wzmianka 24 maja 1944 r. o aresztowaniu Haliny Jankowskiej wypisującej nielegalne świadectwa zgonu przy udziale księdza. St. Giziński skierowany do KL Stutthoff. R. Kułakowska skazana na rozstrzelanie przez Sąd Doraźny (Standgericht) 27 marca 1944 r. Jej sprawę prowadził sekretarz kryminalny SS-Hauptscharführer Wilhelm Löbig, zatrudniony w referacie IV A2 (zwalczanie sabotaży, sprawy o posiadanie broni). W skład Sądu Doraźnego wchodziło trzech gestapowców: sekretarz kryminalny i SS-Sturmscharführer Kurt Hörnig (ur. 9 kwietnia 1907 r.) pracujący w referacie IV A2 (zwalczanie sabotaży, sprawy posiadania broni); asystent kryminalny SS-Oberscharführer Erich Schneider (ur. 11 grudnia 1912 r.) zajmujący się zwalczaniem organizacji lewicowych; oraz znający język polski komisarz kryminalny SS-Obersturmführer Walter Witossek (ur. 3 lutego 1901 r.).

Z zeznań złożonych przeciw Karlowi Kaleske, hauptmannowi SCHUPO, adiutantowi J. Stroopa, zawartych w aktach sprawy prowadzonej przeciwko niemu, wynika duża rola Waltera Witoska w egzekucjach i paleniu ciał.

W zakresie zbrodni Wehrmachtu ustalono, iż dzienniki wojenne 8 Armii która zajęła okolice Warszawy w 1939r. zostały zniszczone w Poczdamie na skutek nalotów. Uniemożliwia to ustalenie zidentyfikowanie sprawców zabójstw z Nadarzyna w roku 1939.

Odtworzenie przebiegu zbrodni niemieckich dokonanych w wyżej wymienionych miejscowościach, utrudnia fatalny stan zachowanej dokumentacji, ukazującej działalność niemieckiej policji w dystrykcie warszawskim. Znaczna część dokumentacji została zniszczona przez Niemców podczas Powstania Warszawskiego i przed ewakuacją z Warszawy. Pozostałe akta szefa policji dystryktu warszawskiego ewakuowano razem z niemieckimi władzami cywilnymi w 1944 r. z Warszawy do Poznania i złożono w gmachu Namiestnika Rzeszy. Po wyzwoleniu miasta znalazły się razem z registraturą namiestnika w piwnicach gmachu. Na skutek pęknięcia rury wodociągowej i zalania akt wodą, znaczna część uległa wówczas zniszczeniu. Zachowały się zaledwie między innymi 32 numery biuletynu informacyjnego w tym 3 niekompletne dla placówki Gestapo w Garwolinie zawierające: dokumenty administracyjne, listy gończe, wykazy osób poszukiwanych przez policję (materiały w dużej mierze w stanie spleśniałym). W aktach tych wytworzonych w 1941r. można natrafić m.in. na opis akcji ruchu oporu. Biuletyny ukazywały się co dwa tygodnie, podpisywane były w większości przez lokalnych zwierzchników SS-Sturmbannführerów (major) H. Geislera i Klugego. W zbiorze gubernatora dystryktu warszawskiego SS-Brigadeführera (generał brygady) Ludwiga Fischera zachowały się sprawozdania dotyczące wywozu Polaków na przymusowe roboty, do obozów koncentracyjnych, grabieży surowców z terenu GG. Z 1943 r. pochodzi meldunek o stanie sił policji niemieckiej w starostwach Siedlce, Łowicz, Warszawa - powiat. W zachowanych szczątkowo aktach znajduje się meldunek o zamordowaniu gajowych: Karola Michalskiego z Nadleśnictwa Kampinos i Henryka Rajewskiego z Nadleśnictwa Jegiel. Zbiór szefa policji na dystrykt warszawski również zachował się w stanie dalece odbiegającym od pierwotnej spuścizny i zawiera: rachunki, dokumenty szkoleniowe oraz administracyjne, sprawy organizacyjne, pokwitowania odbioru sprzętu wojskowego; wewnętrzne dochodzenia - korupcja, sprawy obyczajowe.

Nie sposób wreszcie wykluczyć, iż jakaś część akt policji niemieckiej w Warszawie, została

przejęta przez komunistyczne organa bezpieczeństwa ZSRR.

Pomimo powyższego, podstawowe dane funkcjonariuszy SIPO, w tym Gestapo, SD, ORPO, w tym Schutzpolizei, Selbschutz, Hilfspolizei, Żandarmerii a częściowo także KRIPO są znane lub częściowo znane. Listy te liczą kilkaset nazwisk. Można zapoznać się z nimi w literaturze tematu, dlatego w niniejszym postanowieniu odstąpiono od ich całościowego przytoczenia.

Z punktu widzenia oceny odpowiedzialności za popełnione przez Niemców zbrodnie w dystrykcie warszawskim, należy zwrócić uwagę na przekształcenie jesienią 1939 r. Einsatzgruppen IV w Urząd Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD für den Distrikt Warschau - KdS), który podlegał SSPF. Na czele SIPO i SD w dystrykcie warszawskim stali: Lothar Beutel (dowódca Einsatzgruppen IV); SS-Obersturmbannführer Josef Meisinger (zm. 7 III 1947 r.), od grudnia 1939 do marca 1941 r.; SS-Sturmbannführer Johannes Müller, od marca do lipca 1941 r. (po wojnie pracował w policji w RFN, odsunięty w 1954 r., zmarł w areszcie śledczym 24 III 1961 r.); SS-Oberführer Arthur Nebe (zm. 21 III 1945 r.); Ludwig Hahn (zm. 10 XI 1986 r.), od 31 VII 1941 do końca 1944 r. Zastępcą KdS oraz szefem wydziału III (SD) był SS-Sturmbannführer dr Ernst Kah (zmarł prawdopodobnie w 1969 r.). Po odwołaniu go ze stanowiska w styczniu 1944 r. na jego miejsce mianowano SS-Sturmbannführera Siegmunda Buchbergera, który z kolei, po objęciu przez Hahna w grudniu 1944 r. dowództwa Einsatzgruppen L na froncie zachodnim, został komendantem SIPO i SD dystryktu warszawskiego z siedzibą w Sochaczewie (ur. 15.02.1906 r., prawdopodobnie popełnił samobójstwo po kapitulacji Poznania w dniu 23.02.1945 r.).

Struktura policji bezpieczeństwa (SIPO) i służby bezpieczeństwa (SD) uległa rozbudowie i reorganizacji w październiku 1942 r. KdS został podzielony na pięć wydziałów: I/II (administracja i prawo) odpowiedzialny za logistykę kierowany przez SS-Hauptsturmführera Arthura Füssela. Jedną z sekcji tego wydziału (II C3) sprawowała pieczę nad więzieniami policji bezpieczeństwa, tj. Pawiakiem, Hausgefängnis w gmachu SIPO, Arbeitserziehungslager przy ul. Gęsiej 24 (później przy ul. Litewskiej 14). Faktyczną władzę w wymienionych placówkach sprawowali we wspomnianym okresie zastępcy Füssela: na Pawiaku inspektor policji SS - Obersturmführer Herbert Junk (okres marzec 1942 - marzec 1943), a w obozie pracy przy ul. Gęsiej - sekretarz policji SS-Sturmscharführer Helmut Röder. Wydział III zajmował się pracą koncepcyjną i analityczną - kierowali nim bezpośrednio Hahn i Kah, zastępcą Kaha był SS-Hauptsturmführer Arthur Potratz.

Wydział IV, zajmujący centralne miejsce w zbrodniach na obywatelach polskich, właściwe Gestapo (Geheime Staatspolizei) nosił nazwę: Gegner und Abwehr (przeciwnik i obrona). Jego zadaniem była walka z szeroko pojętym ruchem oporu przez dokładne rozpoznanie i planowe akcje terrorystyczne zarówno indywidualne, jak i zbiorowe. Każdy referat miał za zadanie kierować zwalczaniem określonego odłamu ruchu oporu lub określonym odcinkiem represji przeciwko społeczeństwu. Na czele gestapo początkowo stali w kolejności Bernhard Baatz (ur. 1910 r., zm. 1978 r.), Helmut Bischoff (o którym poniżej), wspomniany Johannes Müller, późniejszy SSPF w dystrykcie warszawskim, a następnie SS-Hauptsturmführer radca kryminalny Walter Stamm. Od marca 1941 do października 1944 r. Od decyzji Stamma zależał zazwyczaj los polskich więźniów politycznych przetrzymywanych na Pawiaku. Jest on odpowiedzialny za decyzje w sprawie wykonania masowych egzekucji na terenie Warszawy i okolic. W dniu 6 maja 1944 r. żołnierze oddziału Agat Armii Krajowej przeprowadzili w Al. Szucha nieudany zamach na Stamma. Po wojnie Stamm zamieszkał w Niemczech Zachodnich. W 1960 został zatrzymany w związku ze śledztwem prowadzonym w sprawie jego zbrodni w Warszawie, szybko jednak opuścił areszt.

Zmarł w 07.11.1978 r., na krótko przed zakończeniem prowadzonego przeciw niemu śledztwa (proces miał odbyć się wspólnie ze sprawą L. Hahna. Po wyjeździe Stamma do Budapesztu jesienią 1944 r., schedę po nim objął niejaki dr Riedel (wzięty do niewoli w 1945 r. w Poznaniu, po wojnie, jeszcze w latach 50-tych przebywał w obozach na terenie ZSRR) Prawdopodobnie od marca 1941 r. zastępcą Stamma był SS-Hauptsturmführer Rudolf Scheerer (w Warszawie od 1939 r., służył w referatach III, IIA, w niewoli radzieckiej do 1950 r., w 1967 r. skazany w Niemczech na niską karę, w latach 70 zamieszkały na terenie RFN), a od końca 1942 r. do jesieni 1943 r. SS-Hauptsturmführer, radca kryminalny Gottlieb Höhmann, kierujący równocześnie referatem IV A (popenił samobójstwo w roku 1961 r.). W prowadzeniu referatu zastępował go SS-Obersturmführer komisarz kryminalny Kurt Nicolaus (ustalono, iż nie żyje). Kolejnym zastępcą Stamma został SS-Hauptsturmführer radca kryminalny Paul Werner (w Warszawie od 1940 r. do 1944 r., przeniesiony następnie do Berlina). Jest on podejrzewany o kierowanie egzekucjami.

Wydział IV składał się z kilku referatów.

Referat IV A dzielił się na następujące podreferaty:

IV A 1 - komunizm, „bandy”, jeńcy wojenni wszystkich narodowości prócz polskich, oficerowie, sprawy wykroczeń radiowych; kierownik: K. Nicolaus, zastępca: SS-Untersturmführer nadsekreterarz kryminalny Knoll (losy nieznane)

IV A 2 - zwalczanie sabotaży, fałszerstwa dokumentów, sprawy o posiadanie broni i środków wybuchowych, agenci spadochroniarze; kierownik: SS-Obersturmführer komisarz kryminalny Walter Witossek (ur. 03.02.1901 r. w Dreźnie, przybyły do Warszawy w dniu 15.02.1942 r., podejrzewany o kierowanie egzekucjami na terenie Warszawy oraz podpisywanie wyroków śmierci orzekanych następnie przez tzw. sądy policyjne, zmarł prawdopodobnie w latach 70-tych); zastępca - SS-Untersturmführer nadsekreterarz kryminalny Georg Schneider (służył w KdS Warszawie od 29.12.1941 r., Ustalono, iż nie żyje).

IV A 3 - podlegał zastępcy kierownika wydziału IV i składał się z czterech sekcji:

IV A 3a - organizacje prawicowe; kierownik: SS-Untersturmführer nadsekreterarz kryminalny Karl Mischke (brak danych)

IV A 3b - sąd doraźny (Standgerichtssache), akcje odwetowe; kierownik: SS-Oberscharführer asystent kryminalny Kurt Kelm (ur. 09.02.1911 r., służył w KdS Warszawie od 1940r.. Postępowanie prowadzone przeciwko niemu w 1981 r. przez Prokuraturę w Hamburgu zostało umorzone z braku dowodów)

IV A 3c - czołowe organizacje ruchu oporu i tajne organizacje polityczne; kierownicy: SS-Obersturmführer inspektor kryminalny Ulrich Stern (ur. 02.01.1892 r. w Schrotz, służył w Warszawie od 1939 r., jako inspektor kryminalny) oraz SS-Untersturmführer nadsekreterarz kryminalny Alfred Otto (w Warszawie od 1939 r. Po wojnie ukrywał się w Paczkowie pod nazwiskiem Romanowicz. Został zidentyfikowany i zatrzymany a następnie skazany w 1955 r. przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na karę dożywotniego pozbawienia wolności, zamienioną na 25 lat. Po odbyciu części kary zamieszkiwał w RFN)

IV A 3d - organizacje wojskowe i inne nierozpoznane organizacje, kierownik: SS-Obersturmführer komisarz kryminalny Jacob Lechner (w Warszawie od 1941 r. zastrzelony przez AK 5 października 1943 r.), zastępca: SS-Untersturmführer sekretarz kryminalny Kurt Vogel (brak

danych), po Lechnerze kierownikiem był Franz Weber (ur. 1915 r.), SS- Hauptscharführer, przybyły do Warszawy we wrześniu 1939 r. w składzie Einsatzgruppen IV

IV A 4 - ochrona osobista; kierownik: SS-Hauptsturmführer komisarz kryminalny Wolfgang Birkner (ur. 27.10.1913 r., prawdopodobnie poległ w Poznaniu w roku 1945); zastępca: SS-Unterscharführer nadasyntent kryminalny Müller (brak danych)

IV A 5 - kontrola żeglugi; kierownik: SS-Obersturmführer Jacob Lechner

Referat IV B - obejmował sprawy kościelne, sekty, wolnomularstwo, kwestie żydowskie, kierownik: Paul Werner, zastępca: SS-Untersturmführer sekretarz kryminalny Karl Georg Brandt (w Warszawie od października 1939 r. Ranny w 1945r. w czasie walk o Poznań i skierowany do szpitala. Dalsze losy nieznane, prawdopodobnie zmarł w lutym 1945r.)

Referat IV C - areszt ochronny, sprawy więzienne, kartoteka główna, informacja, kartoteki aresztowanych, poszukiwanych itp., sprawy prasy i druków; kierownik: SS-Obersturmführer komisarz kryminalny Norbert Bergh-Trips (w Warszawie od końca 1942 r. Udowodniono mu udział w egzekucjach mających miejsce na terenie Warszawy. Ostatni komendant Pawiaka. Prowadzone przeciwko niemu postępowanie w Niemczech w latach 60-tych zostało umorzone. Także Oddziałowa Komisja w Warszawie prowadziła odrębne śledztwo w jego sprawie S 23/10/Zn, które zostało umorzone z uwagi na zgon. Zmarł w dniu 6.06.1980 r. w Gratzu)

Referat IV C dzielił się na kilka podreferatów:

IV C 1 - pod kierunkiem SS-Sturmscharführera sekretarza kryminalnego, Paula Barta, gromadził nadchodzące informacje w prowadzonych kartotekach

IV C 2 - pod kierunkiem SS-Sturmscharführera sekretarza kryminalnego, Fritza Nowacka, zajmował się kartotekami aresztowanych, poszukiwanych itp. Podreferat ten był każdorazowo zawiadamiany o umieszczeniu na Pawiaku nowego więźnia. (W 1948 r. F. Nowack został skazany wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie na 8 lat pozbawienia wolności. Więzienie opuścił w 1955 r. i został przekazany do RFN)

IV D - sprawy emigrantów, zakładników, polskich oficerów, robotników cudzoziemskich, repatriantów; kierownik: SS-Obersturmführer komisarz kryminalny Norbert Bergh-Trips;

IV E - sprawy wywiadowcze; kierownik: SS-Obersturmführer komisarz kryminalny Wlified Paul Herman Jopke.

Referat IV E dzielił się na referaty:

IV E1 - sprawy kontrwywiadu, tajnych radiostacji, dezercji, obrotu listowego z zagranicą i dezercji z wojska; kierownik: SS-Sturmbannführer inspektor kryminalny Erich Reschke (w Warszawie od 1940 r.; po wojnie uznany za zmarłego). Podreferat ten utrzymywał stały kontakt z wojskową służbą goniometryczną i oddziałem policji porządkowej, mającym na celu wykrywanie stacji nadawczo-odbiorczych

IV E2 - szpiegostwo gospodarcze i jego zwalczanie, ochrona zakładów przemysłowych; kierownik SS-Sturmscharführer nadsekretarz kryminalny Wilhelm Rietz (zmarł 22.02.1957 r.)

IV E3 - sprawy przekraczania granic, paszportowe, kontrola pasażerów i cudzoziemców;

kierownik: Wolfgang Birkner. Referat podlegał bezpośrednio Hahnowi.

W celu koordynacji działań skierowanych przeciwko polskiemu ruchowi oporu w dystrykcie warszawskim na początku 1942 r. HSSPF utworzył Sonderkomando Warschau (z siedzibą w Warszawie w gmachu SIPO), lecz podlegało bezpośrednio od Dowódcy SIPO w GG (w Krakowie), od którego otrzymywało zadania. Dowodził nim SS-Hauptsturmführer Alfred Spilker (jego losy powojenne były nieznane. W śledztwie ustalono, iż zginął prawdopodobnie w oblężonym Poznaniu w 1945r.). Jednostka ta, posiadająca dużą samodzielność i dysponująca znacznymi zasobami finansowymi, odegrała ogromną rolę w rozpoznawaniu i zwalczaniu ruchu oporu, a także w przenikaniu poprzez siatkę konfidentów do wszystkich organizacji konspiracyjnych, przede wszystkim zaś tych, które odgrywały ważniejszą rolę w polskim podziemiu. Zadaniem Spilkera było wykorzystywanie wewnętrznych sprzeczności między działającymi w konspiracji organizacjami, próby przeprowadzania dywersji politycznej przy pomocy osób zatrzymanych, a następnie w tym celu zwolnionych, werbowanie najlepszych agentów mogących dotrzeć do kierownictw organizacji niepodległościowych oraz werbowanie agentów spośród samego kierownictwa organizacji konspiracyjnych. Sonderkomando Spilkera nie przeprowadzało żadnych akcji ani aresztowań, jego praca ograniczała się wyłącznie do działalności wywiadowczej, koncentrowała się na obserwowaniu i rozpracowywaniu; uzyskane wiadomości przekazywane były do Gestapo, które odpowiednio je wykorzystywało. Po upadku Powstania Warszawskiego oddział ten został przeniesiony do Krakowa. W końcu 1943 r. została powołana podobna jednostka, o której działalności jednak niewiele wiadomo. Dowodził nią SS-Obersturmführer komisarz kryminalny Rudolf Heller (schwyty w marcu 1945r., skazany w Polsce na 15 lat pozbawienia wolności). Jednostka ta została powołana do przeprowadzenia spraw specjalnej wagi i pracy kontrwywiadowczej. Obecność tego Sonderkomanda wiązać należy z nasileniem się zrzutów skoczków spadochronowych z zachodu, którymi byli nie tylko Polacy, lecz także pracownicy brytyjskiego wywiadu.

Liczba niemieckich funkcjonariuszy w samym Urzędzie Komendanta Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (bez SSPF) wynosiła jesienią 1943 r. ok. 600, nie licząc personelu placówek zamiejscowych mieszczących się w Garwolinie, Grodzisku, Grójcu, Łowiczu, Mińsku Mazowieckim, Otwocku, Pruszkowie, Radzyminie, Skierniewicach i Sokołowie Podlaskim oraz komisariatów straży granicznej w Ostrowi Mazowieckiej i Siedlcach. Z początkiem września 1944 r. komendant i znaczna część pracowników SIPO i SD przenieśli się do Sochaczewa. W Warszawie pozostał do października 1944 r. tylko niewielki, liczący od dwudziestu do trzydziestu funkcjonariuszy oddział pod dowództwem Birknera, mający do wypełnienia zadania wywiadowcze. Po powstaniu oddział przeniesiono do Sochaczewa. W Warszawie pozostały placówki Gestapo na Okęciu, w Podkowie Leśnej i w Pruszkowie.

Uzupełnieniem sił policji niemieckiej w Warszawie był Selbstschutz (paramilitarne bojówki), który w Warszawie został utworzony w grudniu 1939 r. Rozpatrując analogie z działań tej formacji na ziemiach polskich bezpośrednio wcielonych do Rzeszy, należy przypuszczać, że Selbstschutz brał czynny udział w akcji AB w dystrykcie warszawskim. Formacja ta istniała w dystrykcie do dnia 12 XII 1940 r. Jej dowódcą w okręgu Warszawa był SS-Obersturmführer Friedrich Warzok (ur. 21 IX 1903 r.). Istnieją przypuszczenia, iż po wojnie zbiegł do Argentyny lub Egiptu.

Policja niemiecka w dystrykcie warszawskim mogła liczyć również na wsparcie ze strony Wehrmachtu. Na interesującym nas terenie wojsko podlegało tzw. nadkomendanturze polowej (Oberfeldkommandantur-OFK), której jednym z zadań było koordynowanie tłumienia potencjalnych, lokalnych wystąpień przeciw Niemcom. Na terenie obozu „Rembertów”, od marca

1942 r., formowano bataliony tzw. „Ostlegionu”, złożone z jeńców radzieckich, podległe OFK Powstawały tu bataliony północno-kaukaskiego Legionu. Formacje te były, zwłaszcza w latach 1943-1944, wykorzystywane w akcjach głównie w okolicy Warszawy. W 1943 r. warszawska OFK miała do swej dyspozycji: pułk wartowniczy Warszawa - bataliony 976, 996, 997, 998 strzelców krajowych, rozmieszczone w Rembertowie i Warszawie; 2 bat. 603 pułku ochrony w Grodzisku Mazowieckim; 944 bat. ochrony w Warszawie; 789 batalion Ostlegionu w Mińsku Mazowieckim. W lutym 1944 r.: 963 bat. ochrony w Grodzisku, 944 bat. ochrony w Warszawie, 945 bat. ochrony w Komorowie, pułk wartowniczy Warszawa, 996 w Rembertowie i Warszawie, 902 i 998 w Warszawie -bataliony strzelców krajowych oraz Ostlegion: 786 bat. Mińsk Mazowiecki i 819 bat. Piaseczno.

Każda z powyższych formacji i wymienionych osób brała udział w systemie represji wobec obywateli okupowanej Polski.

Kolejnym z głównych organów które podejrzewany jest o udział w zbrodniach jest niewątpliwie niemiecka Policja Porządkowa - ORPO (a w jej ramach SCHUPO - policja ochronna, miejska). Od listopada 1937 r. Ordnungspolizei (ORPO) podporządkowana została w lokalnych strukturach wyższym dowódcom SS i Policji (Höher SS und Polizeiführer). Model ten obowiązywał również w dystrykcie warszawskim GG. Wkrótce potem ORPO stała się częścią sił zbrojnych. Zostało to formalnie usankcjonowane rozporządzeniem z 31 X 1939 r., uznającym służbę w policji za równorzędną z wykonywaniem obowiązku służby wojskowej. Naturalną tego konsekwencją było stworzenie możliwości uzupełniania i powiększania szeregów policji tak jak wojska - w drodze mobilizacji. Po zajęciu Czech i Polski wcielono do ORPO kilka tysięcy Niemców z mniejszości niemieckiej. Liczebność ORPO wzrosła też na skutek wcielenia do niej policji austriackiej i - po wybuchu wojny - policji Wolnego Miasta Gdańska. Jednakże faktycznie większość zwartych jednostek ORPO podlegała władzom policyjnym, działała niemal wyłącznie na terenach okupowanych przez Niemcy i wykonywała tam wszystkie zadania, do jakich była przeznaczona hitlerowska policja. Było to na początku rozbrojenie, jak to określano „tubylczej” ludności, likwidacja środowisk faktycznie bądź rzekomo przestępczych, zabezpieczenie ruchomej i nieruchomej zdobyczy, a potem utrzymywanie w ryzach ludności i walka z partyzantami. Zaś w Polsce i na Wschodzie także współdziałał w terrorze oraz ludobójstwie.

9 lipca 1942 r. z rozkazu Himmlera zorganizowane zostały pułki policyjne o stałym składzie. Pułków powstało 28 o numeracji od 1 do 28. W ich skład weszło 75 istniejących już batalionów ORPO oraz 9 batalionów sformowanych od nowa. Według wspomnianego rozkazu pułk miał składać się ze sztabu i trzech batalionów oraz zmotoryzowanej kompanii samochodów pancernych i kompanii tzw. strzelców pancernych (Panzerjäger). Każdy wchodzący w skład pułku batalion składał się ze sztabu i trzech kompanii oraz plutonu rozpoznawczego (motocykliści) i jednej kompanii ciężkiej, obejmującej jeden pluton ciężkich karabinów maszynowych i jeden pluton moździerzy. W praktyce nie powstały kompanie saperów i kompanie Panzerjäger, nie wszystkie pułki miały również samochody pancerne. Warto tu przypomnieć, że pierwszą masową akcją pułków policyjnych nie były pacyfikacje i walki z partyzantami, do czego były przeznaczone, lecz likwidacja żydowskich gett w drugiej połowie 1942r. Do 10.09.1939r. szefem całego ORPO (Urząd Główny Policji Porządkowej - Hauptamt der ORPO) był Wilhelm Fritz von Roettig (zginął na froncie polskim w okolicach Opoczna). Do 31 VIII 1943 r. szefem ORPO był Kurt Daluge (ur. 15 IX 1897 r. - zm. 24 X 1946 r. [skazany na śmierć za zbrodnie na terenie Czechosłowacji]). Od 31 VIII 1943 r. do 8 V 1945 r. ORPO kierował Alfred Wünnenberg (ur. 20 VII 1891 r. - zm. 30 XII 1963 r.). Zwierzchnicy ORPO podlegali przywódcy SS (SS-Reichsführer) Heinrichowi Himmlerowi (ur. 7 X 1900 r. - zm. 23 V 1945 r.), posiadającemu tytuł szefa niemieckiej policji (Chef der

Deutsche Polizei), z rangą sekretarza stanu i prawem udziału w posiedzeniach Rady Ministrów.

Stan liczebny ORPO na 10 V 1943 r. w GG wynosił 11 400 Niemców i 15 000 polskich oraz ukraińskich policjantów.

Lista dowódców niemieckiej policji porządkowej w Generalnym Gubernatorstwie (Befehlshaber der Ordnungspolizei im Generalgouvernement [BdO]), a także zestawienie niższych dowódców, także formacji podległych Ordnungspolizei (ORPO) przedstawia się następująco.

Dowódcy ORPO w GG z siedzibą w Krakowie:

1. Emil Höring (ur. 1 XII 1890 r. – zm. 2 VI 1976 r.) pułkownik żandarmerii (Oberst der Gendarmerie), w okresie 1 – 25 X 1939 r.
2. Herbert Becker (ur. 13 III 1887 r. – zm. 3 I 1974 r.) generał brygady (Generalmajor der ORPO), w okresie 25 X 1939 – 31 X 1940r.
3. Paul Riege generał dywizji (Generalleutnant der ORPO), w okresie 31 X 1940 – 22 VIII 1941 r.
4. Rudolf Müller-Boenick pułkownik żandarmerii (Oberst der Gendarmerie), w okresie 22 VIII 1941 – do grudnia 1941 r.
5. Gerhard Winkler generał brygady (Generalmajor der ORPO), w okresie od grudnia 1941 r.- do maja 1942 r.
6. ponownie Herbert Becker, w okresie od maja 1942 r. do 1 VIII 1943 r.
7. Hans Dieter Grünwald (ur. 14 XII 1898 r. – zm. 20 I 1975 r.) generał brygady (Generalmajor ORPO), w okresie 1 VIII 1943 – 8 III 1944 r.
8. Fritz Sendel generał brygady (Generalmajor ORPO), w okresie 8 III – 23 III 1944 r.
9. ponownie Emil Höring jako generał dywizji (Generalleutnant der ORPO), w okresie od 23 III 1944 r. do stycznia 1945 r.

W samej Warszawie według szacunków Tomasza Strzembosza siły podlegające ORPO w latach 1939-1942 wynosiły: 1000-2000 w batalionach ORPO, 110-240 w oddziałach patrolowych SCHUPO, ok. 100 w jednostkach żandarmerii, ok. 500 w policjach resortowych. Jednostki ORPO okresowo operujące na terenie dystryktu warszawskiego GG tworzyły tzw. Regiment Warschau, liczący ok. 1500 żołnierzy.

Dowódcami ORPO dystryktu byli kolejno:

Karl-Heinrich Brenner (ur. 1895 r. – zm. 1954r.), do 26.10.1939 r.,

Max Daume (ur. 1894 r. – zm. 1947 r.), od listopada 1939 r. do marca 1940 r. Skazany w Polsce na karę śmierci, karę wykonano w dniu 07.03.1947 r.,

Max Montua (ur. 18.05.1886 r., zm. 1945 r. w Dahme), w okresie marzec 1940 r. – czerwiec 1941 r. Prawdopodobnie w 20.04.1945 r. popełnił samobójstwo,

Joachim Petsch (ur. 1891 r. – zm. 1963 r.), od połowy 1941 r. do grudnia 1942 r. W jego sprawie prowadzonych było kilka postępowań w RFN,

Rudolf Haring (ur. 1896 r.), od przełomu marca i kwietnia do przełomu czerwca i lipca 1943 r. Zmarł w niewoli radzieckiej w 1945 r.

Rudolf von Zamory (ur. 1891 r.), w drugiej połowie 1943 r. Rudolf Zamory od maja 1945 r. do 18.02.1949 r. przebywał w niewoli sowieckiej gdzie zmarł,

Wilhelm Rodewald (ur. 1892 r.), w 1944 r. Ustalono, iż zmarł przed marcem 1981 r.

Kurt Fischer (ur. 1912 r.), drugiej połowie 1944 r.

Na jednostkę pułku składały się:

4 Pułk Policji (formacja SS, ostateczna numeracja 22 pułk). Ustalono dane 44 oficerów i podoficerów 22 Pułku z 1943 r.

34 Pułk Strzelców Policyjnych (Polizei Schützen Regiment). Powstał 22 kwietnia 1943 r. Jego organizację zakończono 14 maja 1944 r. Bataliony 2 i 3 składały się w większości z Ukraińców. Zwalczał partyzantów w okolicach Białegostoku i w rejencji ciechanowskiej włączonej do Prus Wschodnich, a następnie tłumił Powstanie Warszawskie. Do grudnia 1944 r. w Warszawie,

17 Pułk Policji, złożony głównie z Niemców do 1939 r. mieszkających w Polsce oraz Ukraińców, od jesieni 1944 r. w Warszawie,

91 batalion rezerwowy policji, dowódcy: Bögelsack major; Faust major (miał popełnić samobójstwo w 1955 r.), odnotowany również w dokumentach zwierzchnik 4 kompanii kapitan Hans Hoffmann (skazany na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności w RFN). Batalion pochodził z Saarbrücken,

304 batalion policji (z Chemnitz), dowódca: Willy Nickel,

308 batalion policji, dowódca: Hans Fleckner major Schutzpolizei; wymieniony jako jego zastępca Manfred Ischner; zwierzchnik 1 kompanii Karl Schuster; zwierzchnik 3 kompanii Walter Bartholomäi . Batalion pochodził z Duisburga,

61 batalion rezerwowy policji, dowódca: do października 1942 r. major, później pułkownik Friedrich Dederky; zwierzchnik 1 kompanii major Walter Nord, następnie kapitan Erich Mehr; zwierzchnik 2 kompanii kapitan Julius Wannenmacher; zwierzchnik 3 kompanii major Hans Kärigel. Batalion pochodził z Dortmundu. W dniach 26/27.05.1942 r. i 05.06.1942 r. 2 kompania powyższego batalionu dowodzona przez Juliusa Wannenmachera miała brać udział w egzekucjach na Polakach. Jak wynika z międzynarodowych ustaleń poczynionych przez Oddziałową Komisję Wannenmacher, urodzony 25.03.1912 r., zmarł w dniu 19.10.2001 r. Nie jest jednakże pewne, czy była to egzekucja mająca miejsce w Magdalence,

53 batalion rezerwowy policji (ze Stuttgartu) z 22 Pułku Policji, latem 1942 r. przeniesiony z frontu wschodniego do Warszawy, tłumiał m.in. powstanie w Gettcie Warszawskim, dowódca: Karl Schöppe,

41 batalion rezerwowy policji. W literaturze wskazuje się, że od jesieni 1939 r. jednostka ta uczestniczy w egzekucjach Polaków, dowódcy: Franz, podpułkownik (Oberstleutnant); Erwin Kopka, major; Walter Seitz; po 14 listopada 1942 r. Ewald Sternagel. Batalion pochodził z Lipska,

23 batalion policji, dowódcy: Werner Bardua, Faust, mjr Otto Bundke, Ludwig Meier. Otto Bundke jest podejrzewany o udział w egzekucjach więźniów Pawiaka. W jego sprawie po wojnie śledztwo prowadziła prokuratura w Dortmundzie.

301 batalion policji z Bochum-Buer.

ORPO podporządkowane były w pierwszej kolejności dwie kolejne formacje policyjne: SCHUPO

(Schutzpolizei) oraz Żandarmeria (Gendarmerie). SCHUPO (policja ochronna) funkcjonowała w większych miastach, również w Warszawie. SCHUPO strzegła obiektów państwowych i pełniła służbę patrolową na ulicach. Jej zadaniem było też nadzorowanie czynności polskiej policji. Oficerowie inspekcyjni (Aufsichtsoffiziere) kontrolowali wszystkie, nawet najmniejsze posterunki policji granatowej. 10 lipca 1940 r. dla Warszawy utworzono specjalną komórkę: „Einzeldienstkommando der Schutzpolizei” w składzie: 3 oficerów, 11 podoficerów, 96 szeregowców, które obsadzały tzw. Abschnittswachen (wartownie odcinkowe). W literaturze wymienia się kolejnych zwierzchników SCHUPO w dystrykcie warszawskim: wspomniany powyżej Joachim Petsch, Alfred Jarke (ur. 16.01.1893 r., w okresie 08.08.1941 r. - 21.06.1943 r., dalsze losy nieznane, ustalono jednakże, iż zmarł przed marcem 1981 r.) oraz wspomniany Wilhelm Rodewald (ur. 1892 r.), w okresie 1943 r. sierpień 1944 r. W dniu 26.04.1944 r. oddział Kedywu AK pod dowództwem Jerzego Zapadko „Mirskiego” przeprowadził akcję likwidacji Rodewalda, jednakże na skutek błędnego rozpoznania zlikwidowano Erwina Gressera dowódcę 17 pułku policji. Wilhelm Rodewald brał następnie udział w tłumieniu Powstania Warszawskiego na Czerniakowie i Mokotowie oraz koordynował akcję niszczenia stolicy. Dalsze jego losy nie są znane, ustalono jednakże, iż zmarł przed marcem 1981 r. W czasie okupacji funkcjonariuszy SCHUPO określało się przeważnie jako żandarmerię. Jej liczebność z czasem wzrosła i wynosiła ok. 500 funkcjonariuszy.

Wskazać należy na niektóre rozkazy nagrodowe, za przeprowadzanie akcji eksterminacyjnych w dystrykcie warszawskim. I tak wyróżnieni byli Viktor Petsch, Rudolf von Zamory, Rudolf Haring, Wilhelm Rodewald. Nie udało się jednakże odnaleźć dokumentacji pozwalającej na ustalenie jakich akcji wyróżnienia te dotyczyły.

SCHUPO było formacją której udział w egzekucjach obywateli polskich był znaczący.

Jednostką która brała udział w zabójstwach obywateli polskich była także Żandarmeria. Pełniła swoje zadania przede wszystkim na obszarze poza Warszawą. Na terenie Warszawy w okresie zarządu cywilnego żandarmeria dowodzona była przez komendanta mjr Wolka i była podporządkowana szefowi zarządu cywilnego przy 8 armii. Po utworzeniu GG i dystryktu warszawskiego pierwszym komendantem żandarmerii w Warszawie był mjr dr Kreml. Do jego obowiązków należało kierowanie działalnością policji w zakresie tzw. „Einzeldienst” - służby patrolowej - z władzą dyscyplinarną, sprawy personalne i gospodarcze. Tereny dystryktów zostały podzielone na tzw. „Gendarmerie - Hauptmannschaften”. Na terenie dystryktu warszawskiego utworzono ich trzy: Warszawa, Sokołów, Skierniewice. Dowódcy byli z reguły w stopniu kapitanów. Pierwszymi dowódcami w dystrykcie warszawskim zostali kapitanowie kolejno Kreml (1939-1940); Friedrich Petersburs (1941-1942, zmarły 07.08.1962 r.); Karl Ludwig Spalding (1942 - połowa 1943, zmarły 06.12.1969 r.); Fritz Goede (połowa 1943-koniec 1944 r., zmarły 26.09.1969 r.). Do ich obowiązków należało kierownictwo działalności policji w zakresie tzw. „Einzeldienst” - a więc głównie służby patrolowej - łącznie z władzą dyscyplinarną, a także sprawy personalne i gospodarcze. SCHUPO i żandarmeria spotykały się na granicy Warszawy, gdzie współdziałały w zwalczaniu przemytu żywności. Na obszarze dystryktu warszawskiego Niemcy dysponowali 6 batalionem rezerwowym żandarmerii pod dowództwem majora Friedricha Wenzela (skazany w 1951 r. w Polsce na karę śmierci). Batalion stacjonował na terenie Sejmu i brał udział w zbrodni popełnionej w Wawrze. Ponadto dysponowali 301 batalionem, którego kolejnymi dowódcami byli: major Erich Klein oraz major Herman Dahm. 1 kompanią w 301 batalionie dowodził kapitan Walter Wilken, 2 kompanią porucznik Erich Fredrich, 3 kompanią kapitan Karl Leinweber, 4 kompanią porucznik Edmund Berke .

ORPO podporządkowana była ponadto w dystrykcie warszawskim Polska Policja (Polnische Polizei im Generalgouvernement) finansowana przez kadłubowe polskie struktury samorządowe pozostające pod nadzorem niemieckiej administracji cywilnej. Polska policja używana była przede wszystkim do pilnowania porządku w ruchu ulicznym (patrole prewencyjno-interwencyjne, nadzór nad stanem sanitarnym, regulacja ruchu kołowego, służba na dworcach kolejowych, nadzór nad obowiązkiem meldunkowym), zwalczania przestępstw pospolitych (łącznie z bandytyzmem), do tępienia nielegalnego handlu i nielegalnej produkcji rynkowej. Dochodził do tego nadzór nad bierną obroną przeciwlotniczą oraz szkolenie policyjne Żydowskiej Służby Porządkowej, sprawującej wewnętrzną służbę w gettach. Bardzo niewielkie uprawnienia PP miała natomiast w stosunku do Niemców - mogła interweniować tylko w wypadku zabójstwa. Władze okupacyjne dopuszczały interwencję w stanie wyższej konieczności oraz w przypadku braku policji niemieckiej na miejscu zdarzenia. W niektórych jednak przypadkach korzystano z niej także w akcjach o charakterze eksterminacyjnym. W czasie ostatecznej likwidacji getta warszawskiego (wiosna 1943 r.) nakazano warszawskiej komendzie policji granatowej wydzielenie spośród jej funkcjonariuszy ponad dwuosobowego oddziału, który został wykorzystany do wzmocnienia kordonu oddzielającego walczące getto od reszty Warszawy. Użyto także kilkakrotnie policji podczas łapanek (nie tylko na roboty przymusowe), używano jej z reguły także do pilnowania więźniów przebywających w szpitalach warszawskich. Niemcy posiadali bardzo ograniczone zaufanie w stosunku do Polskiej Policji. Świadczy o tym aresztowanie przez Gestapo 7 maja 1940 r. 69 oficerów PP dystryktu warszawskiego na czele z podpułkownikiem Marianem Kozielskim. Granatowa policja była całkowicie podporządkowana lokalnej policji niemieckiej, nie istniało centralne dowództwo, dowództwo polskie nie wykraczało poza szczebel powiatu.

ORPO podlegała także Forstschutz (Straż Leśna), która powołana została na przełomie 1939 i 1940 r. Składała się z 10 tysięcy ochotników, rekrutowanych z urzędników i pracowników leśnych. Celem Forstschutz było stopniowe zastępowanie leśników w krajach okupowanych, zwłaszcza we wschodniej Europie nasyconej licznymi kompleksami leśnymi. Formacja ta szkolona była przede wszystkim przez policję, ale także przez Luftwaffe z uwagi na preferencje „Wielkiego Łowczego” (Reichsforstmeister) Hermana Göringa. Nominalnie dowódcą Forstschutz był Ernst Boden jako Landesforstmeister. Na obszarze GG służyło ok. 2000 funkcjonariuszy tej formacji, używanych sporadycznie także w akcjach wymierzonych przeciw Żydom i partyzantom.

Od listopada 1939 r. w Warszawie był obecny również batalion, a później pułk SS Totenkopff. Pułk ten, biorąc pod uwagę cele i zadania tej formacji jak i znane przypadki wykorzystania ich w innych akcjach, mógł brać udział w bezpośrednich egzekucjach obywateli polskich.

W tym miejscu wskazać należy na szczególną rolę tzw. policyjnego sądu doraźnego. Był to twór do końca niezinstytucjonalizowany, który sądem był tylko z nazwy. W istocie w jego skład wchodził funkcjonariusze SIPO, SD i ORPO różnych referatów, którzy całkowicie dowolnie decydowali o zabiciu lub skierowaniu do obozu koncentracyjnego. Procedura według którego działał ograniczała się do czynności dokumentacyjnych dotyczących danych osobowych, ewentualnie zapytania czy dana osoba przyznaje się do czynu. Postępowania dowodowego nie przeprowadzano, obrony nie było, a niejednokrotnie więzień, w ogóle przed tworem tym nie stawał, który orzekał wówczas zaocznie. Same decyzje o dokonaniu morderstwa nie mieściły się w normach prawnych mogących skutecznie obowiązywać obywateli polskich, jak i nie były zgodne z prawem międzynarodowym. Podmiot ten wykazuje analogie z osławionymi OSO NKWD tzw. trójkami, z tą różnicą, iż niektórzy jego członkowie legitymowali się wykształceniem prawniczym, co potęguje winę takich członków. Ustalono osoby uczestniczące w tym sądzie: Becker, Schütz, Witossek, Schneider, Horing, Kelm, Kirchner Artmann. Nie zdołano odnaleźć polskich

dokumentów dotyczących funkcjonowania tego podmiotu. Ustalono, iż jednym z jego członków mógł być także Gerhard Stabanow (funkcjonariusz SD, III Wydział).

W śledztwie, jak wspomniano, dążono do ustalenia przede wszystkim bezpośrednich wykonawców zbrodni. Należy jednak wskazać na przywódców i wysokich urzędników III Rzeszy, dowódców SS i policji odpowiedzialnych za sprawstwo kierownicze masowych egzekucji w miejscach objętych śledztwem.

Adolf Hitler, odpowiedzialny za sprawstwo kierownicze w zakresie całokształtu zbrodni niemieckich, popełnił samobójstwo w dniu 30.04.1945 r. w Berlinie.

Heinrich Himmler, odpowiedzialny za sprawstwo kierownicze w zakresie całokształtu zbrodni niemieckich popełnił, samobójstwo poprzez połknięcie cyjanku potasu w czasie próby przesłuchania 23 maja 1945 roku w więzieniu w Landsbergu.

Reinhard Heydrich, szef RSHA, odpowiedzialny za sprawstwo kierownicze w zakresie całokształtu zbrodni niemieckich. Zmarł 08.06.1942 r. na skutek zamachu zorganizowanego przez służby brytyjskie i wykonanego przez czeskich cichociemnych.

Ernst Kaltenbrunner, SS-Obergruppenführer, szef RSHA, w latach 1943-1945, odpowiedzialny za sprawstwo kierownicze w zakresie całokształtu zbrodni niemieckich. Stracony 16 października 1946 w Norymberdze, na mocy wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojskowego.

Heinrich Müller (październik 1939 - maj 1945) szef Departamentu IV RSHA tj. Tajnej Policja Państwowej - Gestapo. Po raz ostatni widziany 01.05.1945 r. w Berlinie. Prawdopodobnie popełnił samobójstwo w ostatniej kwaterze Gestapo, w podziemiach kościoła św. Trójcy w Berlinie. Odpowiedzialny za sprawstwo kierownicze w zakresie całokształtu zbrodni niemieckich.

Heinz Jost (październik 1939 - styczeń 1941), Departament VI - Sicherheitsdienst-Ausland. Organ NSDAP. Wywiad zagraniczny. W 1948 r. został skazany w procesie grup operacyjnych przez amerykański trybunał wojskowy na karę dożywotniego więzienia, zmniejszoną następnie do 10 lat. Jednak już w 1951 został zwolniony z więzienia na mocy ogólnej amnestii, ogłoszonej przez amerykańskiego Wysokiego Komisarza, McCloya. Później pracował jako radca prawny . Zmarł w dniu 12.11.1964 r.

Walter Schellenberg (następca Josta w okresie 22 czerwca 1941 - maj 1945). Trybunał norymberski uznał Schellenberga winnym przynależności do SS i służby bezpieczeństwa SD. Obie te organizacje zostały uznane jako zbrodnicze. Skazany został na 6 lat więzienia, wyszedł na wolność w czerwcu 1951 roku. Zmarł w Turynie, w dniu 31.03.1952 r.

Hans Frank generalny gubernator. Jest odpowiedzialny za sprawstwo kierownicze w zakresie całokształtu zbrodni niemieckich na terenie Generalnego Gubernatorstwa. W styczniu 1945 r. zbiegł z Krakowa, przed spodziewanym natarciem sowieckim. W popłochu nie zdołał wywieźć niemieckich akt urzędowych (m.in. planów zniszczenia Warszawy, zawartych w tzw. planie Pabsta), części zrabowanych dzieł sztuki oraz zapasów żywności - za przedwczesną ucieczkę bez rozkazu i jej konsekwencje został oskarżony przez dowództwo niemieckiej 4 Armii Pancerniej, przed szefem kancelarii NSDAP Bormannem. Wkrótce po przybyciu do Niemiec został pochwycony przez Amerykanów. Po nieudanej próbie samobójstwa Frank wyjawiał swoją prawdziwą tożsamość, wskazując miejsce ukrycia zagrabionych w Polsce dzieł sztuki i swojego skrupulatnie prowadzonego dziennika, który posłużył jako jeden z głównych dowodów przeciwko

niemu w procesach norymberskich. Hans Frank został skazany za zbrodnie wojenne przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze na karę śmierci przez powieszenie, wyrok został wykonany 16 października 1946 r.

Josef Bühler zastępca Franka i sekretarz stanu w rządzie Generalnego Gubernatorstwa. Po wojnie schwytany przez aliantów i wydany władzom polskim. Był następnie oskarżonym w ostatnim procesie zbrodniarzy hitlerowskich przed Najwyższym Trybunałem Narodowym. Proces Bühlera toczył się w Krakowie od 17 czerwca do 10 lipca 1948 r. Został skazany za udział w zbrodniach na narodzie polskim na śmierć. Wyrok wykonano przez powieszenie 22 sierpnia 1948 r. w więzieniu Montelupich w Krakowie.

Ludwig Fischer (ur. 16 kwietnia 1905 r.): gubernator Dystryktu warszawskiego w Generalnym Gubernatorstwie od 26 października 1939 do 17 stycznia 1945 r. Gruppenführer SA i zwierzchnik tej formacji w dystrykcie. Jest osobą odpowiedzialną za sprawstwo kierownicze w zakresie masowych mordów obywateli polskich na terenie dystryktu, masowy terror stosowany wobec cywilnej ludności żydowskiej i polskiej. Po upadku Powstania Warszawskiego, jako szef administracji cywilnej, współpracował z administracją wojskową w burzeniu i plądrowaniu miasta. Odpowiedzialny był także za fatalne warunki panujące w obozie przejściowym dla warszawskiej ludności cywilnej w Pruszkowie. 3 marca 1947 r. skazany przez Najwyższy Trybunał Narodowy na karę śmierci i stracony 8 marca tego roku. Jego zastępcami byli: SA-Obersturmführer dr Heinrich Barth (30 październik 1939 - 31 grudzień 1940); SA-Sturmbannführer dr Herbert Hummel (15 stycznia 1941 - 9 sierpnia 1944), który zginął od kul powstańców warszawskich; dr Friedrich Gollent (22 sierpnia 1944 - 17 stycznia 1945).

Friedrich Wilhelm Krüger (ur. 8 maja 1894 r.): SS-Obergruppenführer. Sekretarz stanu do spraw bezpieczeństwa w rządzie GG. Bliski współpracownik generalnego gubernatora Hansa Franka. Odpowiedzialny m.in. za przygotowanie i koordynację akcji AB wymierzonej w polską elitę. Popełnił samobójstwo 10 maja 1945 r. w Grudertshausen w Austrii.

Wilhelm Koppe (ur. 15 czerwca 1896 r.): SS-Obergruppenführer. 20 lipca 1944 r. wydał rozkaz ewakuowania lub mordowania więźniów, podczas wycofywania się oddziałów niemieckich z terytorium okupowanej Polski. Zwłoki rozstrzelanych polecił palić lub zacierać ślady wysadzając budynki więzienne. 11 lipca 1944 r. miał miejsce w Krakowie nieudany zamach na Koppego przeprowadzony przez AK. Po wojnie uniknął odpowiedzialności, jedynie w latach 1960-1962 przebywał w areszcie w RFN, zwolniony za kaucją. W 1964 r. prokuratura w Bonn wszczęła przeciw niemu postępowanie, oskarżając m.in. o współudział w zamordowaniu 14 500 osób. W 1966 r. postępowanie zostało oddalone przez Sąd Krajowy w Bonn, z powodu złego stanu zdrowia oskarżonego. Zmarł w 1975 r. w Bonn.

Josef Meisinger (ur. 14 września 1899 r.): SS-Standartenführer, drugi dowódca Einsatzgruppen IV, a następnie odpowiedzialny za przeprowadzenie akcji AB oraz kierowanie egzekucjami w Palmirach (do marca 1941 r.), szef KdS w Warszawie, jest współsprawcą odpowiedzialnym za aresztowania, torturowanie i zabójstwa obywateli polskich. Ze względu na swoje okrucieństwo nazywany „rzeźnikiem z Warszawy”. Skazany wyrokiem NTN i stracony przez powieszenie w Warszawie 7 marca 1947 r.

Ludwig Hahn (ur. 23 stycznia 1908 r.) Komendant Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Warszawie. Był współsprawcą odpowiedzialnym za aresztowania, torturowanie i zabójstwa obywateli polskich. Brał udział w tłumieniu Powstania w Getcie Warszawskim i ostatecznej likwidacji samego getta. Odpowiedzialny za mordowanie i torturowanie obywateli

polskich w więzieniu na Pawiaku, umieszczanie ich w obozach koncentracyjnych oraz przeprowadzanie publicznych egzekucji. Ponosi też odpowiedzialność za podobne działania na terenie 9 obwodów dystryktu warszawskiego i niektóre pacyfikacje wsi. Początkowo unikną odpowiedzialności karnej. W latach 50-tych XX w. pracował jako wicedyrektor jednego z towarzystw ubezpieczeniowych w Hamburgu. Po wojnie po raz pierwszy aresztowany przez władze RFN w 1960 r., lecz szybko zwolniony. W 1965 r. aresztowany ponownie, zwolniony w 1967r. z powodu choroby. 4 lipca 1975 r. za popełnione zbrodnie przeciw ludzkości skazany na dożywotnie więzienie przez sąd w Hamburgu, za zamordowanie co najmniej 230000 Żydów. Zmarł w więzieniu w 10.11.1986 r.

Lothar Beutel (ur. 6 maja 1902 r.): SS-Brigadeführer, pierwszy dowódca Einsatzgruppen IV . 26 marca 1971 r. uwolniony od zarzutów za zbrodnie popełnione w Polsce przez Sąd Krajowy w Berlinie. Zmarł 16 maja 1986 r. w Berlin - Steglitz.

Helmut Bischoff (ur. 1 marca 1908 r.): SS-Obersturmbanführer, dowódca 1 Einsatzkommando z Einsatzgruppen IV. Zmarł 5 stycznia 1993 r. w Hamburgu.

Walter Hammer (ur. 30 stycznia 1907 r.): SS-Obersturmbanführer, dowódca 2 Einsatzkommando z Einsatzgruppen IV, podejrzewany o planowanie akcji represyjnych. Data śmierci nieznana, losy nieznane.

Max Daume (ur. 10 kwietnia 1894 r.). Oberst der Schutzpolizei. Od listopada 1939 do marca 1940 r. był zastępcą dowódcy Pułku Policji Porządkowej - Ordnungspolizei (ORPO) Warschau. Odpowiedzialny za rozstrzelanie 107 Polaków w Wawrze 27 grudnia 1939 r. 3 marca 1947 r. został skazany na karę śmierci przez powieszenie, wyrok wykonano 4 dni później w więzieniu na warszawskim Mokotowie. W 1951 r. Sąd w Warszawie skazał na analogiczną karę jego podwładnego - Friedricha Wilhelma Wenzla.

Paul Moder (ur. 1 października 1896 r.): SS-Gruppenführer. Odpowiedzialny za akcję wyniszczenia inteligencji polskiej w dystrykcie warszawskim, czego najbardziej wyrazistym przykładem są mordy w Palmirach (1940-1941). Zginął na froncie wschodnim pod Nowogrodem 8 lutego 1942 r.

Arpad Wigand (ur. 13 stycznia 1906 r.): od 4 sierpnia 1941 r. do 23 kwietnia 1943 r. był dowódcą SS i policji w Warszawie (SS-und - Polizeiführer). Był współsprawcą odpowiedzialnym za aresztowania, torturowanie i zabójstwa obywateli polskich oraz za zagładę warszawskich Żydów i terror stosowany wobec pozostałej ludności miasta. Po wojnie znalazł się w brytyjskiej niewoli i został poddany ekstradycji do Polski. W 1950 r. został skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie na 15 lat pozbawienia wolności, ostatecznie jednak zwolniono go już w 1956 r. i deportowano do RFN. W 1961 r. został zatrzymany przez zachodnioniemiecki wymiar sprawiedliwości i oskarżony za udział w zabójstwie przynajmniej 2300 Żydów w Warszawie. Tym razem Wigand został skazany na 12 i pół roku więzienia. Zmarł 26 lipca 1983 r.

Ferdinand von Sammern - Frankenegg (ur. 17 marca 1897 r.): SS-Oberführer w Warszawie od 1941 r. Od 01.07.1942r. faktyczny dowódca SS i policji w Warszawie (w związku ze służbą Wiganda na Bałkanach). Tłumił Powstanie w Getcie Warszawskim. Zginął z rąk partyzantów jugosłowiańskich 20 września 1944 r.

Jürgen Stroop (ur. 26 września 1895 r.): SS- Brigadeführer, dowódca SS i policji na dystrykt warszawski od 20 kwietnia do 1 października 1943 r. Tłumił Powstanie w Getcie Warszawskim.

Powieszony 6 marca 1952 r. w więzieniu mokotowskim.

Franz Kutschera (ur. 22 lutego 1904 r.): Austriak, SS-Brigadeführer und Generalmajor der Polizei, dowódca SS i Policji na dystrykt warszawski w Generalnej Guberni, zwany katem Warszawy. Dowódca SS w Warszawie od 25 września 1943 r. W okresie gdy sprawował tę funkcję zwiększono ilość zakładników, łapanek, egzekucji ulicznych. Zginął w egzekucji wykonanej przez Armię Krajową, na podstawie wyroku Polskiego Państwa Podziemnego, w dniu 01.02.1944 r. w Warszawie. Jest osobą odpowiedzialną za sprawstwo kierownicze w zakresie masowych mordów obywateli polskich na terenie dystryktu.

Herbert Bötcher (ur. 24 czerwca 1907 r.): delegowany z Radomia w lutym 1944 r. w miejsce zastrzelonego Kutschery, dowódca SS i policji na Dystrykt warszawski. Swoją funkcję pełnił do 4 marca 1944 r. Skazany na karę śmieci wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu 12 czerwca 1950 r. Jest osobą odpowiedzialną za sprawstwo kierownicze w zakresie masowych mordów obywateli polskich na terenie dystryktu.

Paul Otto Geibel (ur. 10 czerwca 1898 r.): SS-Brigadeführer und Generalmajor der Polizei. Podczas okupacji niemieckiej w Polsce dowódca SS i policji na dystrykt warszawski Generalnego Gubernatorstwa (po Bötcherze), następnie dowódca Ordnungspolizei w Pradze (od stycznia 1945 r.). Jako dowódca SS i policji na dystrykt warszawski odpowiadał za wszystkie zbrodnie popełnione w tym okresie przez podległe mu służby, m.in. za rozstrzelanie 991 Polaków w egzekucjach, które miały miejsce w Warszawie od 4 marca do 22 maja 1944 r. Odpowiedzialny za szereg zbrodni na ludności cywilnej podczas Powstania Warszawskiego. 2 maja 1947 r. Specjalny Sąd Narodowy w Pradze skazał Geibla na 5 lat ciężkiego więzienia za przynależność do SS. Po odbyciu kary został przekazany do Polski. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy w 1954 r. został skazany na karę dożywotniego więzienia za zbrodnie dokonane w trakcie tłumienia Powstania Warszawskiego. 12 października 1966 r. popełnił samobójstwo w więzieniu mokotowskim w Warszawie. Jest osobą odpowiedzialną za sprawstwo kierownicze w zakresie masowych mordów obywateli polskich na terenie dystryktu.

Ustalenia śledztwa wskazują, iż o skierowaniu na rozstrzelanie decydowali już stosunkowo niscy rangą funkcjonariusze (np. kierownicy poszczególnych referatów Gestapo). Ich decyzje były zatwierdzane przez szefa Gestapo (to zaś było tylko jednym z pionów SIPO). Były to osoby wskazane jako kierownicy poszczególnych referatów w początkowej części uzasadnienia. Odrębnie wskazać należy na następujących funkcjonariuszy niemieckich.

Alfred Spielker, SS Hauptsturmführer. Stał na czele Sonderkommando, podległego bezpośrednio pod szefa SS i Policji w Krakowie, wyodrębnionego ze struktur bezpieczeństwa dystryktu. Jego losy po wojnie są w zasadzie nieznane, przypuszczalnie zginął w czasie walk o Poznań, w 1945 r.

Wilfried Jopke, funkcjonariusz Gestapo w Warszawie. Wzięty do niewoli w Poznaniu, został skazany w ZSRR, gdzie odbył część kary. Ponownie skazany przez sąd polski w Warszawie (1955r.) na 15 lat pozbawienia wolności.

Edmund / Edmond Schöne (ur. 1905 r.) komisarz kryminalnym Gestapo, do Warszawy przybył w składzie Einsatzgruppen IV, służył w min. w Koszalinie. Podejrzewany o dowodzenie plutonem egzekucyjnym w roku 1941 r.

Emil Westphal (ur. 1903r.) sekretarz kryminalny, członek SS, pracownik referatu IV (Gestapo), podejrzewany o udział w egzekucjach Polaków w okresie od października 1940 do stycznia 1943

r. a także o torturowanie więźniów (dostał się do niewoli zachodnich aliantów w listopadzie 1944 r. Pomimo starań strony polskiej nie został ekstradowany).

Wilhelm Riemann (ur. 26.01.1907 r.), funkcjonariusz SIPO w referatach III i IV, w okresie od października 1939 r. do września 1941 r. Pracował także na Pawiaku. Podejrzewany o udział w egzekucjach obywateli polskich. W 1948 r. skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie na karę śmierci (kara wykonana w dniu 22.06.1949 r.)

Hugo Koehler (ur. 6 kwietnia 1906 r.) , w 1943 r. zatrudniony w referacie IV A3D (organizacje wojskowe). W lipcu 1943 r. odkomenderowany do Grójca. Sądzony po wojnie przez władze polskie, skazany został na dożywotnie więzienie, zamienione następnie na 15 lat.

Bernhard Baatz (ur. 19.11.1910 r. w Doernitz), SS- Stumbannführer, funkcjonariusz w Urzędzie Komendanta Policji Bezpieczeństwa, szefa Gestapo (w jego sprawie toczyło się wiele postępowań w RFN).

Karl Heller (ur. 1898 r.), SS -Sturmmanna, funkcjonariusz Pawiaku od 1942 r. Skazany przez wojskowe sądy radzieckie na 10 lat pozbawienia wolności. Jak ustalono zmarł w dniu 27.05.1988 r.

Engelbert Frühwirth, (ur. 1905 r. w Wiedniu - zm. 1 października 1964), SS-Oberscharführer, funkcjonariusz niemieckiego więzienia Pawiaka. Znany z sadystycznych zachowań i udziału w przygotowaniach transportów na egzekucje oraz samych egzekucjach.

Michaił Kowalenko (ur. 10.01.1917 r. w Podgorodnie), Ukrainiec, SS-mann, wachmajster na Pawiaku od wiosny 1942 r. Przeszedł specjalne przeszkolenie w obozie w SS w Trawnikach. Miał być osobą która zgłaszała się na ochotnika do plutonu egzekucyjnego.

Iwan Kozaczenko (ur. 1911 r.), SS-man narodowości ukraińskiej, służył na Pawiaku od kwietnia 1942 r. Okrutny dla więźniów. Podejrzewany, iż zgłaszał się na ochotnika do plutonu egzekucyjnego.

Iwan Barczenko (ur. 20 VI 1919 r.), SS-mann, Ukrainiec, znany ze skłonności sadystycznych.

Hans Mohr (ur. 28.07.1907 r., data śmierci nie ustalona, niewątpliwie nie żył w 1981 r.), SS-Unterscharführer, służący na Pawiaku od listopada 1940 r., który miał brać udział w organizowaniu transportów więźniów na śmierć.

Otto Zander (ur. 24.07.1915 r. w Bralitz), SS-Oberscharführer, służba na Pawiaku od 16.03.1942 r. w charakterze strażnika więziennego. Za zbrodnie tam popełnione miał zostać zlikwidowany przez Polskie Państwo Podziemne, co nie nastąpiło na skutek przeniesienia go do Krakowa. Ustalono, iż nie żyje, co najmniej od 1981 r. Brał udział w organizowaniu transportów.

Walter Vossberg (ur. 28.03.1907 r. w Gross-Drensen, zm. 18.11.1955 r.), SS-Sturmscharführer, członek Einsatzgruppen IV, służący w referacie III C, następnie zastępca komendanta nadzorujący Pawiak z ramienia Gestapo, od 1944 r. Później przeniesiony do Piły.

Heinrich Wenzel (ur. 09.03.1906 r.), kapitan, dowódcę Oddziału Specjalnego SCHUPO.

Thomas Wippenbeck, SS-Rottenführer. Na Pawiak skierowany został w grudniu 1940 roku gdzie pełnił funkcję wachmajstra. Był jednym z najokrutniejszych katów Pawiaka. Ze względu na

wyjątkowe okrucieństwo oraz mordy dokonywane poprzez wieszanie został nazwany przez więźniów „Wieszatielem”. Wśród więźniów Pawiaka zasłynął m.in. z organizowania ćwiczeń gimnastycznych na gorącym żużlu wyrzucanym z kotłowni. Ćwiczenia te przyczyniły się do śmierci wielu osób osadzonych w areszcie. W 1943 r. został czasowo oddelegowany do Arbeitserziehungslager w Falentach, jednak wkrótce powrócił na Pawiak i pozostał tam już do 1944 r. Po wojnie znalazł się w alianckiej strefie okupacyjnej i został zwolniony z obozu jenieckiego. W 1965 r. został aresztowany przez władze RFN, a następnie zwolniony. Jego nazwisko stało się znane opinii publicznej w Niemczech w związku z głośnym, wielowątkowym procesem zbrodniarza wojennego SS-Standartenführera Ludwiga Hahna, toczącym się w Hamburgu. Hahn został oskarżony o dokonanie zbrodni na Pawiaku, podczas „Wielkiej Akcji” latem 1942 roku, powstania w getcie warszawskim oraz powstania warszawskiego. Pierwszy proces przed Sądem Krajowym w Hamburgu rozpoczął się 2 maja 1972 r. Na ławie oskarżonych wraz z Hahnem zasiadł Thomas Wippenbeck. Akt oskarżenia zawierał zarzuty dokonania morderstw oraz pomocnictwa w mordach więźniów osadzonych na Pawiaku. Thomas Wippenbeck natomiast został uznany winnym pomocnictwa w tym mordzie oraz winnym przyczynienia się do śmierci Żydów w ramach tzw. akcji „Hotel Polski”, ale niemiecki sąd odstąpił od wymierzenia kary. Od wyroku odwołały się zarówno prokuratura motywująca, że wyrok jest niewspółmiernie niski w stosunku do wagi czynu, jak również obrona, która domagała się uniewinnienia. W marcu 1975 r., po dwóch latach rozpatrywania skargi rewizyjnej, wyrok utrzymano w mocy. Wippenbeck zmarł pod koniec lat 70-tych.

Eugenia Szczerbińska, polska wachmajster Pawiaka. Oceniana jako osoba znęcająca się nad więźniami, która podjęła współpracę z okupantem.

Wielu bezpośrednich świadków organizacji transportów więźniów, podkreśla osobisty udział w egzekucjach funkcjonariuszy Pawiaka narodowości ukraińskiej (w literaturze wskazuje się na Iwana Barczenko, Dziubenkę, Griegoriega, Korowienko, Kowalenko, Kozaczenko, Aliksieja Wiazowskiego i Iwana Zaporozca).

W tym miejscu wskazać należy na rolę polskiego personelu Pawiaka. Po ustabilizowaniu się niemieckiej administracji w podbitej Polsce, byli pracownicy więziennictwa zostali wezwani (pod groźbą kary śmierci) do pełnienia swojej służby na dotychczas zajmowanych stanowiskach, z tym oczywiście załozeniem, iż ich przełożonymi stali się funkcjonariusze niemieccy. Zdecydowana większość polskich funkcjonariuszy podjęła nowe obowiązki (nieliczni rozpoczęli od razu ukrywanie się). Jednakże przeważająca część tych funkcjonariuszy służyła jednocześnie w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego. Była to działalność szczególna i niespotykana na tę skalę w innych krajach okupowanej Europy. To dzięki ich bohaterkiej postawie wywiad AK posiadał liczne dowody zbrodni niemieckich na terenie więzienia. To dzięki tym właśnie funkcjonariuszom zdołano ustalić np. część nazwisk Polaków zamordowanych w dniu 28.05.1942 r. w Magdalence. Funkcjonariusze ci ryzykując życiem w miarę realnych możliwości pomagali więźniom, przesyłali grypsy, przekazywali ważne informacje o sprawcach, które stawały się podstawą do wyroków skazujących polskich sądów podziemnych czy akcji odbicia więźniów (jak akcja „pod Arsenalem”). Łączność działała w oparciu o dwie siatki - zewnętrzną i wewnętrzną. Już w 1939 r. rozpoczęła działalność komórka więzienna SZP (Służba Zwycięstwu Polski), a następnie ZWZ-AK (Związek Walki Zbrojnej - Armia Krajowa). Pod koniec 1942 r. powstała komórka więzienna Delegatury Rządu. Kontakty zewnętrzne utrzymywane były przez polskich funkcjonariuszy więziennych, lekarzy z miasta oraz delegatkę i pracownice Patronatu (Rady Głównej Opiekuńczej). Z siatką wewnętrzną współpracowali więźniowie funkcyjni - lekarze, pracownicy administracji więziennej i kolumny sanitarnej oraz więźniowie, którzy pracowali w

warsztatach. Część personelu została przez Niemców aresztowana i zginęła w wyniku represji.

Jak wspomniano powyżej istotną rolę współuczestnictwa w masowych mordach na obywatelach polskich odegrał personel Pawiaka i al. Szucha. Pawiak zajmował w niemieckim systemie represji miejsce szczególne. Osadzony w nim więzień pozbawiony był wszelkich praw i nie miał żadnej możliwości obrony. Pawiak więc, podobnie jak i obozy koncentracyjne, stał się miejscem zagłady, przez które przeszło około 100 tys. osób. Z tej liczby ok. 37 tys. zginęło w tajnych i jawnych egzekucjach, a ok. 60 tys. wywieziono do obozów koncentracyjnych, skąd wrócili tylko nieliczni. Ustalono kilkuset funkcjonariuszy tego więzienia. Listy nazwisk z biogramami pominięto w niniejszej decyzji. Są one powszechnie dostępne w literaturze tematu. Natomiast wymieniono tych z funkcjonariuszy, których rola w represjach, czy to z uwagi na funkcję czy to osobiste zaangażowanie była szczególna.

Komendanci:

Otto Gottschalk (ur. 1898 r.), SS-Obersturmführer, pierwszy komendant Pawiaka od listopada 1940 r. do marca 1941 r. Dalszych losów nie ustalono.

Helmut Heiss (ur. 17.03.1913 r. w Innsbrucku), SS-Unterscharführer, komendant Pawiaka od listopada 1941 r. Odpowiedzialny za aresztowania wśród polskiego personelu więzienia. Dalszych losów nie ustalono.

Herbert Junk (ur. 1898 r. we Wrocławiu), SS-Obersturmführer, komendant Pawiaka od marca 1942 r. do marca 1943 r. Został zgładzony w dniu 15.06.1943 r. przez Kedyw AK.

Zastępcy komendanta:

Gerhard Hiersemann (ur.11.10.1903 r.), SS-Sturmscharführer, sekretarz kryminalny, zastępca komendanta w latach 1941-1943 r. Znany ze złego traktowania więźniów. Skazany na śmierć przez sąd Polskiego Państwa Podziemnego. Wyroku nie wykonano albowiem zmarł w dniu 16.08.1943 r. na żółtaczkę.

Hans Felhaber (ur. 21.05.1908 r. w Pasewalku), SS-Oberscharführer, od listopada 1940 r. do 1941 r. zastępca komendanta Pawiaka, pracownik al. Szucha. Okrutny dla więźniów, o skłonnościach sadystycznych. Brał udział w organizowaniu transportów na egzekucje więźniów Pawiaka. Zmarł w Morawskiej Ostrawie w 1945 r.

Franz Bürkl, SS-Oberscharführer, oficer Gestapo, zastępca komendanta od września 1941 r. Jeden z najokrutniejszych funkcjonariuszy niemieckich. Znany ze swoich sadystycznych zachowań. Znęcał się, torturował i uśmiercał więźniów (udokumentowano jego osobisty udział w zamordowaniu kilku-kilkunastu osób). Zginął na mocy wyroku sądu specjalnego, zastrzelony w dniu 7 września 1943 r. przez oddział AK Agat, pod dowództwem Jerzego Zborowskiego „Jeremiego” (w akcji zginęło ponadto 7-9 Niemców, którzy usiłowali włączyć się do walki).

Wachmajstrzy:

August Alberts, SS Scharführer, służył na Pawiaku od wiosny 1942 r. do sierpnia 1944 r. Jeden z najokrutniejszych członków załogi Pawiaka. Dalszych losów nie ustalono (poszukiwany bezskutecznie także przez organa ścigania RFN). Prawdopodobnie brał udział w formowaniu transportu więźniów zamordowanych 28.05.1942 r. w Magdalence. Podejrzewany o osobisty udział w egzekucjach.

Johann Edel, SS-Sturmmann. Podejrzewany o osobisty udział w plutonie egzekucyjnym.

Albert Muller (ur. 22.05.1904 r. w Anklam), SS-Rottenführer, służył na Pawiaku od wiosny 1942 r. do sierpnia 1944 r. Jeden z najokrutniejszych więźniów. Dalszych losów nie ustalono.

Josef Krummschmidt (ur. 04.11.1905 r.), SS-Sturmmann. Miał pseudonim „Dusiciel”, albowiem dusił lub wieszał więźniów. Dokładnych losów nie ustalono, zmarł prawdopodobnie w latach 70-tych.

Otto Wulfes (ur. 13 czerwca 1912 r. w Holst), SS-Unterscharführer. Od wiosny 1942 r. pełnił służbę na Pawiaku. Był kierownikiem zmiany wachmajstrów (Zugführer). Jeden z najokrutniejszych funkcjonariuszy Pawiaka. Brak o nim wiadomości od stycznia 1945 r. , uznany za zmarłego co najmniej w 1981 r.

Ernst Weffels, SS-Rottenführer, od wiosny 1942 r. służył na Pawiaku. Według ustaleń był komendantem oddziału kobiecego (tzw. Serbii). Jeden ze słynących z sadyzmu funkcjonariusz personelu. Znany z tego, że często wieszał więźniów bądź zmuszał ich, aby powiesili się sami. Za popełnione zbrodnie na więźniach skazany na śmierć przez polskie podziemie. Akcją zakończoną sukcesem przeprowadzono 1 października 1943 r.

Otto Schomacker (ur. 16.04.1907 r.), SS-Rottenführer, wachmajster na Pawiaku od listopada 1940 r. do października 1943 r. Uważany za jednego z okrutniejszych strażników.

Herbert Schulz, SS-Oberscharführer. Bił i torturował więźniów (min. Jana Bytnara „Rudego”) Zastrzelony przez AK 6 maja 1943 r.

Ewald Lange (ur. 02.09.1912 r.), SS-Rottenführer. Bił i torturował więźniów (min. Jana Bytnara „Rudego”). Zastrzelony przez AK 22 maja 1943 r.

Stephan Klein, SS-Scharführer. Okrutny, zwłaszcza wobec osób narodowości żydowskiej. Zgłodzony przez AK 25 października 1943 r.

Eduard Hanisz (ur. 16.07.1907 r.), SS-Mann, służył na Pawiaku od wiosny 1942 r. Znał język polski. Po koniec funkcjonowania więzienia uczestniczył w transportach więźniów na egzekucje.

W systemie represji, w tym i pośrednio w masowych mordach na obywatelach polskich, będących przedmiotem niniejszego śledztwa, brali udział także inni funkcjonariusze SS i RSHA w dystrykcie, których nazwiska i funkcje ustalono, ale nie zdołano sprecyzować roli jaką w nich odgrywali (w rozumieniu odpowiedzialności karnej).

W śledztwie badano również udział polskiej policji pomocniczej tzw. granatowej w popełnionych przez Niemców zbrodniach.

Zaufanie ze strony Niemców w stosunku do policji polskiej było ograniczone. Niemcy zdawali sobie sprawę ze współpracy jej przedstawicieli z podziemiem. Szacuje się, że 25-30 % policjantów współpracowało z AK. W trzecim stopniu alarmu na wypadek powstania w Warszawie, Niemcy zakładali aresztowanie i rozbrojenie wszystkich formacji policji polskiej, a nawet jej fizyczną likwidację. O podejrzeniach skierowanych pod adresem policji świadczy aresztowanie 7 maja 1940 r. 69 policjantów wraz z pułkownikiem Marianem Stefanem Kozielewskim (1897-1964). Niemniej jednak w okresie okupacji polscy policjanci uczestniczyli wraz z Niemcami w łapaniach, eskortowaniu ludzi do obozów przejściowych, ochronie obozów pracy przymusowej. Zmuszeni byli

asystować przy egzekucjach oraz brać udział w działaniach przeciwpartyzanckich. W lutym 1942 r. Niemcy utworzyli w Warszawie, wyłoniony z policji granatowej, Oddział Wartowniczo-Konwojowy, skupiający element szczególnie służalczy. Oddział ten był używany dość często do akcji z bronią w rękę i brał udział w blokadach, obławach i najściach na lokale konspiracyjne. Udokumentowano kilkanaście zbiorowych egzekucji dokonanych przez dozorowaną, przez Niemców granatową policję, na Polakach i Żydach (dotyczy to głównie działań granatowej policji na wschodnich obszarach GG). Służalcze wobec okupanta postawy wybranych polskich policjantów były szczególnie krytycznie oceniane przez polskie społeczeństwo i zwalczane przez konspirację. Kierownictwo podziemne sporządzało kolejne „czarne listy” nazwisk szczególnie aktywnie wysługujących się okupantowi policjantów. Wśród 200 zasądzonych na karę śmierci Polaków – agentów i konfidentów, było 43 policjantów różnych formacji i stopni.

Władze Podziemnego Państwa zdawały sobie sprawę z działań niemieckich wymierzonych w społeczeństwo polskie znajdujące się pod okupacją, choć szczegóły i skala zbrodni, nie zawsze były dokładnie rozpoznane. 12 grudnia 1939 r. Komitet Ministrów dla Spraw Kraju utworzony w ramach Rządu gen. W. Sikorskiego we Francji podjął uchwałę, w której czytamy między innymi „Istnieje przy Rządzie Polskim dział rejestracji krzywd, gwałtów i okrucieństw popełnianych przez okupantów w stosunku do ludności polskiej. Rejestracja obejmuje wszelkie akty przemocy moralnej, fizycznej i prawnej, ma zawierać opis faktu oraz wymieniać nazwiska winnych. Rejestracja podobna jest konieczna dla późniejszej akcji odwetowej. Najbliższa instrukcja, skierowana do mężów zaufania, powinna zawierać wezwanie do nadsyłania z Kraju możliwie wyczerpującej dokumentacji w tym przedmiocie, z położeniem nacisku na konieczność podawania nazwisk winowajców.” Władze Państwa Podziemnego były świadome dążeń strony niemieckiej do wyniszczenia polskiej elity (Akcja AB - Ausserordentliche Befriedungsaktion), o czym świadczy fragment raportu gen. S. Roweckiego do gen. K. Sosnkowskiego z 30 stycznia 1941 r. o treści „Nadal trwa ubytek sił żywych, często o wyjątkowej wartości społecznej, mający w zamiarach okupanta osłabić możliwości naszego oporu psychicznego i politycznego (...) młodzi Niemcy, odurzeni mitem o nadrzędnym charakterze swej rasy, wkładają w represje tyle energii i zwierzęcej radości niszczenia elementu polskiego, że nadają dzisiejszej okupacji w Polsce ponure piętno hańby dla swego narodu, wobec której nikt nie może mieć żadnych wątpliwości dla dawnej kultury naszych zachodnich sąsiadów”.

Nasilenie akcji odwetowych przeciwko okupantowi niemieckiemu, którym kierowało Kierownictwo Dywersji Armii Krajowej (Kedyw) miało miejsce od początku 1943 r. Uderzenie w warszawskie Gestapo, w formie akcji likwidacyjnych funkcjonariuszy okupanta, rozpoczyna tzw. Akcja Główna (od emblematów na czapkach wojskowych), poprzez Akcję pod Arsenalem (26 marca 1943 r.), a jej najbardziej spektakularnym epizodem jest bez wątpienia udany zamach na Frantza Kutscherę (1 lutego 1944 r.). Likwidacje funkcjonariuszy niemieckiego aparatu bezpieczeństwa nie podlegały jurysdykcji sądownictwa podziemnego i nie wpływały do Wojskowych Sądów Specjalnych, w celu zaakceptowania. Polecenia likwidacji wydawano w takich wypadkach tylko w formie rozkazów, były w swej istocie nie tyle aktem sprawiedliwości podziemnej, co w pełni usprawiedliwionym moralnie i prawnie odwetem, w ramach walki prowadzonej z agresorem niemieckim i stosowanym przez niego terrorem.

Pomimo ogromnego wysiłku, w zakresie czynności śledczych jak i specjalisty ds. ekspertyz i opracowań, odszukaniu i analizie setek jednostek archiwalnych, nie zdołano ustalić konkretnych wykonawców zbrodni będących przedmiotem śledztwa. Co więcej nie zdołano ustalić nawet konkretnych jednostek organizacyjnych władz niemieckich, którym można by przypisać bezpośrednio udział w zabójstwach. Stan dokumentacji archiwalnej znajdującej się w Polsce,

praktycznie wyklucza powyższe ustalenia. Akta były niszczone przez Niemców, ewakuowane poza Polskę, przejęte przez ZSRR, ale też w dużej mierze władze komunistyczne dopuściły do ich utraty lub zniszczenia już po wojnie. Także organa ścigania i wymiaru sprawiedliwości państwa komunistycznego w ograniczonym stopniu podjęły ściganie sprawców zbrodni nazistowskich, wtedy gdy było to jeszcze możliwe, główny nacisk kładąc na zniszczenie legalnych władz polskich i polskiej konspiracji niepodległościowej. Nawet jeżeli wyjaśniały daną zbrodnię nazistowską obarczone było to brakiem wnikliwości i dążeniem do widowiskowego acz powierzchownego ukarania niektórych funkcjonariuszy ze szczytów władzy. Jako przykład można podać wielotomowe akta postępowania przed NTN w sprawie Ludwiga Fischera, Ludwiga Leista, Józefa Meisingera, Maksa Daumego. W toku tego postępowania nie podjęto żadnej próby ustalenia bezpośrednich sprawców wykonania zabójstw choć istniały po temu przesłanki. Innymi przykładami może być skazanie Arpada Wiganda, Fritza Nowacka, wyłącznie za przynależność do SD i SS, bez wyjaśnienia istoty jego zbrodniczej działalności. W protokołach przesłuchań wielu zbrodniarzy organa bezpieczeństwa publicznego usilnie starały się wykazać współpracę Polskiego Państwa Podziemnego z okupantem niemieckim w zwalczaniu ruchu lewicowego, niż ustalić zakres ich zbrodni (przykładem może być śledztwo przeciwko Alfredowi Otto, w którego planach wprost wskazywano na takie założone cele śledztwa, czy sprawa tzw. Nadwywiadu). Często zeznający zbrodniarze nazistowscy, oprócz oczywistej tendencji do umniejszania swej roli, ze wszelkich miar starali się unikać powiązania ich z pracą przeciwko organizacjom lewicowym, a po drugie przekazywali informacje w zakresie ich wiedzy o działalności Polskiego Państwa Podziemnego, w treści oczekiwanej przez przesłuchujących ich funkcjonariuszy. Z tego też powodu materiał dowodowy zgromadzony przez organa bezpieki, choć mógł stać się materiałem bezcennym, stanowi bardzo niepewne źródło informacji.

Do braku pełnego wyjaśnienia popełnionych zbrodni niemieckich i pociągnięcia niewątpliwie winnych zbrodniarzy do odpowiedzialności karnej, przyczynił się panujący w Polsce, po 1945 r., system komunistyczny. Powodował on brak pełnej współpracy z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości RFN, które niejednokrotnie same z siebie nie były w pełni zainteresowane ustalaniem zakresu odpowiedzialności swoich obywateli. W latach 60. i 70. a szczególnie 80. strona polska nie przekazywała posiadanych materiałów dowodowych przeciwko zbrodniarzom, co skutkowało tak kuriozalnymi orzeczeniami, jak przykładowo orzeczenie niemieckiego Sądu Przysięgłych w Hamburgu z dnia 15.06.1973 r., który - zresztą na wniosek prokuratury w Hamburgu - uniewinnił Ludwiga Hahna od zarzutu udziału z masowych mordach na zakładnikach polskich. Co więcej Sąd ten - znowu na wniosek prokuratury - uznał policyjne sądy doraźne, jako działające w ramach ówczesnego prawa, a zatem legalne, co jest oczywistą nieprawdą.

Całość takiej sytuacji powoduje, w niniejszym śledztwie, iż nawet jeżeli zdołano odszukać dowody na udział funkcjonariusza w bezpośrednim wykonaniu zabójstw (co każdorazowo wskazywano w niniejszym postanowieniu) nie zdołano ustalić, której egzekucji to dotyczy. Ponadto uzyskane informacje posiadają walory często bardzo ogólny.

Wskazać należy, iż bez dogłębnej, zapewne wieloletniej kwerendy w archiwach niemieckich, archiwach organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości Niemiec, zbiorów biblioteki aleksandryjskiej (tylko część zbiorów aleksandryjskich zawiera, w zakresie interesującym dla śledztwa, ok. 23 000 000 stron, dokumentów obcojęzycznych), a częściowo zbiorów Federacji Rosyjskiej (do których brak dostępu) całkowicie pewne ustalenia dotyczące zbrodni będących przedmiotem postępowania nie jest możliwe. Kwerenda taka przekracza możliwości Oddziałowej Komisji, a dodatkowo nie sposób wykluczyć, iż nie przyniosłaby ona nowych, przełomowych ustaleń. Dowody zbrodni były bowiem zacierane przez funkcjonariuszy niemieckich III Rzeszy.

Przyjętą w niniejszej decyzji kwalifikację prawną oparto na obowiązujących przepisach prawnych, w tym na konstrukcji sprawstwa kierowniczego i polecającego (patrz np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.07.1965 r., sygn. IV KR 98/65, OSNKW 1965/11/133 w którym Sąd stwierdził „Przepis art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. bynajmniej nie wprowadza jakiegoś pojęcia bezpośredniego udziału, jako koniecznego warunku stosowania tego przepisu. Udział sprawcy może wyrazić się w każdej postaci sprawstwa znanej prawu karnemu. Za branie udziału w dokonywaniu zabójstw uważać należy nie tylko takie czynne wystąpienia sprawcy, które bezpośrednio powodują śmierć mordowanych ofiar, a więc pozostają w ścisłym przyczynowym związku z fizycznym aktem zabójstwa, lecz również takie działania, które nie przyczyniając się bezpośrednio do zabójstwa, stanowią jednak pewną pomoc i poparcie dla bezpośredniego sprawcy. Z brzmienia art. 1 pkt 1 cytowanego dekretu wynika, że „udział”, tj. zakres sprawstwa bądź współsprawstwa, w zabójstwie, jest bardzo szeroko ujęty i nie ogranicza się do wypadków podżegania i pomocnictwa. Jednakże przy rozważaniu tego udziału w przestępstwie powinna być brana pod uwagę strona podmiotowa, a mianowicie świadomość sprawcy, że bierze udział w akcji zmierzającej do zabójstwa”.

Oparto się przy tym na wskazanym w sentencji dekrete (jako przepisie szczególnym, w myśl zasady *lex specialis, derogat legi generali*) ale także na Porozumieniu międzynarodowym w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, zawartym w Londynie w dniu 8.08.1945 r. i podpisanym przez Polskę w dniu 25.09.1945 r. (ogłoszone w Dzienniku Ustaw z dnia 14.10.1947 r.).

Zgodnie artykułem VI tego aktu zbrodniami wojennymi było pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych jak morderstwa i złe obchodzenie się z jeńcami wojennymi i ludnością cywilną, deportacje ludności cywilnej, w tym na roboty przymusowe, zabijanie zakładników, rabunek, niszczenie kraju przeciwnika, nie wynikające z konieczności wojennej. Za zbrodnie przeciwko ludzkości uznano zaś morderstwa, wytępienia, obracanie ludzi w niewolników, deportacje i inne czyny nieludzkie wobec ludności cywilnej oraz prześladowania ze względów politycznych, rasowych, religijnych.

Stosowanie porozumienia rozciągnięto na wszystkich funkcjonariuszy, niezależnie od ich działania na rozkaz lub bez rozkazu, niezależnie od zgodności lub nie z prawem obowiązującym w miejscu i czasie popełnienia czynu, a także zarówno na w czasie wojny jak i pokoju.

Posiłkowo oparto się również na konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 9 grudnia 1948 r. (Dz. U. z dnia 16 stycznia 1952 r.), zgodnie z przyjętymi przez międzynarodowe orzecznictwo regułami sprawiedliwościowymi (retrospektywność przepisów). Wskazać należy, iż w myśl cytowanej konwencji ludobójstwem jest którykolwiek z następujących czynów, dokonany w zamiarze zniszczenia w całości lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych, jako takich a zwłaszcza:

- a) zabójstwo członków grupy,
- b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy,
- c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego,

- d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy,
- e) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy.

Zbrodnie stanowiące przedmiot niniejszego postępowania wypełniają znamiona zbrodni ludobójstwa tym bardziej, iż zgodnie z art. 3 ustawy o IPN-KŚZpNP za wypełniające znamiona teje zbrodni są nawet czyny polegające wyłącznie na ich inspiracji.

Zbrodnia popełniona przez funkcjonariuszy III Rzeszy wpisuje się w ogólną zbrodniczą działalność hitlerowców w czasie II Wojny Światowej. Ustalenia powyższego śledztwa dotyczą jedynie wycinka masowych i pojedynczych zabójstw popełnionych przez funkcjonariuszy III Rzeszy w okolicach Warszawy.

Mając powyższe na uwadze postanowiłem jak w sentencji.

Pouczenie:

1. Stronom przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 § 1 i art. 465 § 1 i 2 kpk). Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 § 1 kpk).

Jeżeli prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wydaje ponownie postanowienie o umorzeniu postępowania. W takim wypadku pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306§1 kpk, może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie 1-go miesiąca od doręczenia zawiadomienia o postanowieniu. Akt oskarżenia winien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk. Inny pokrzywdzony tym samym czynem może do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

2. Na rozstrzygnięcie co do dowodów rzeczowych zażalenie przysługuje również osobie, od której odebrano przedmioty lub która zgłosiła do nich roszczenie (art. 323 § 2 kpk).

3. Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie w terminie zawitym 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2 , art. 460 kpk).

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)